

Pożegnalna wizyta amb. A. Aristowa

Przewodniczący Rady Państwa Józef Cyrankiewicz przyjął 3 bm. na audiencji pożegnalnej ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Polsce Awierkija Aristowa. (PAP)

Drugi dzień wizyty J. Marko

Zakończenie rozmów polsko-czechosłowackich

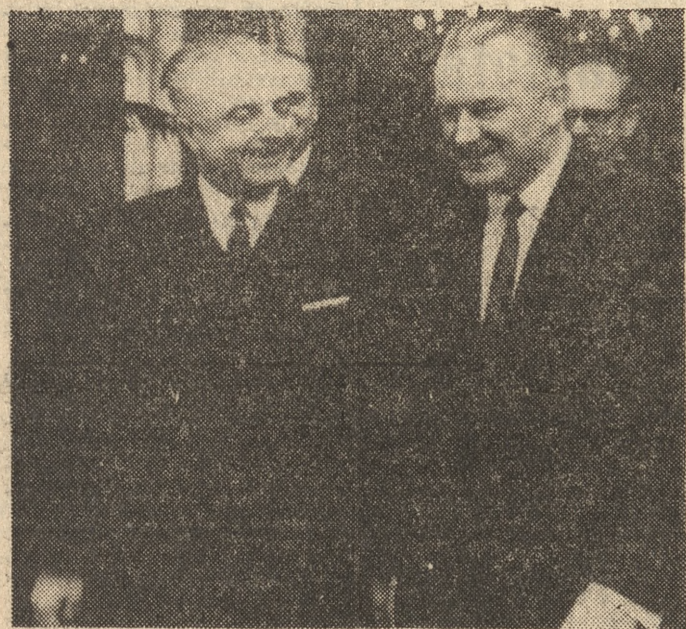
W czwartek, w gmachu MSZ zakończone zostały oficjalne rozmowy polsko — czechosłowackie, które prowadzili ministrowie spraw zagranicznych obu krajów — Stefan Jędrzejowski i Jan Marko.

Jak dowiaduje się PAP rozmowy poświęcone były głównie omówieniu aktualnego stanu stosunków dwustronnych i współpracy między oboma krajami. Przedyskutowano również szereg zagadnień międzynarodowych interesujących obie strony.

Przy omawianiu stosunków dwustronnych szczególną wagę poświęcono współpracy politycznej, a także gospodarczej oraz wymianie handlowej. Obie strony wskazywały, że szerokie możliwości stwarza specjalizacja i kooperacja produkcji, które powinny być szybciej i pełniej rozszerzane.

woju w imię pogłębienia zrozumienia i poznania między bratnimi narodami Polski i Czechosłowacji. Stwierdzono, że dla wzajemnego zbliżenia między oboma społeczeństwami szczególnie pożyteczne jest rozwijanie współpracy i kontaktów regionalnych i miast przygranicznych. Omówiono także szereg ściśle roboczych spraw, a m. in. problemy konsularno-prawne.

Rozmowy przebiegały w szczerzej, bezpośredniej i serdecznej atmosferze. We wszystkich omawianych sprawach istniała pełna zgodność poglądów. (PAP)



4 bm. Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego z oficjalną wizytą w naszym kraju ministra spraw zagranicznych Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — Jana Marko. Na zdjęciu: od lewej — J. Marko i P. Jaroszewicz. Ministra J. Marko przyjął również przewodniczący Rady Państwa Józef Cyrankiewicz. Fot. — CAF.

i wykorzystywane z korzyścią dla obu krajów.

Dokonano także przeglądu wzajemnych stosunków w zakresie wymiany kulturalnej i naukowej. Zgodnie podkreślono potrzebę dalszego ich roz-

Prowokacyjna wypowiedź Barzela

Przewodniczący frakcji CDU/CSU Rainer Barzel na konferencji prasowej w Berlinie Zachodnim usiłował dowiedzieć się, czy Niemcy zachodnie do odbywania konferencji w tym mieście.

„Odbywamy tu normalne sesje robocze i mamy po temu prawo” — powiedział on dosłownie. Barzel postulował ponadto utrzymanie wszelkiego rodzaju więzi Berlina Zachodniego, który nie jest częścią składową NRF i ma odrębny status polityczny, z Niemcami zachodnimi.

Indagowany o to co będzie tematem konferencji przewodniczący frakcji partii chadeckiej w Bundestagu i w landtagach, Barzel wymienił jako jeden z nich sytuację wewnętrzną w SPD. Zapowiedział, że tematem tym CDU będzie zajmowała się także w ciągu następnych tygodni. (PAP)

Premier P. Jaroszewicz przyjął kardynała S. Wyszyńskiego

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 3 bm. przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego. W czasie spotkania omawiano problemy związane z normalizacją stosunków pomiędzy państwem a Kościołem. (PAP)

Protest rządu indyjskiego

Na znak protestu przeciwko sprzedaży przez Wielką Brytanię helikopterów Republice Południowej Afryki rząd indyjski wycofał się z komisji ośmiu państw Commonwealthu, która miała zbadać, czy zachodzi konieczność sprzedaży broni przez rząd brytyjski południowoafrykańskim rasistom.

Porozumienie Rumunia — ZRA

W czwartek podpisano w Kairze nowe porozumienie o współpracy gospodarczej między ZRA a Rumunią. Przybyły z tej okazji do Kairu minister handlu zagranicznego Rumunii, Cornel Burtica, przedyskutował z egipskim wicepremierem i ministrem przemysłu d/s ropy naftowej i zasobów mineralnych, Sidkim, problemy związane z rozwojem współpracy gospodarczej, wymiany handlowej i współpracy techniczno-naukowej między Rumunią a ZRA.

Sukces Lidii Grychtolówny

Burzliwą owację zgromadziła publiczność pianistki polskiej Lidii Grychtolówny w woj. krakowskim.

Edward Gierek w Opolu

4 bm. przebywał w Opolu sekretarz KC PZPR Edward Gierek. Spotkał się on z egzekutywą Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz z członkami kierownictwa Prezydium WRN. I Sekretarz KC PZPR uczestniczył następnie w spotkaniu z wojewódzkim aktywnym partyjnym Śląska opolskiego. Pobyt w Opolu E. Gierka zakończył spotkaniem z grupą b. bojowników o społeczne i narodowe wyzwolenie Śląska — weteranami powstań śląskich. (PAP)

Aktualne problemy gospodarcze kraju

Narada sekretarzy ekonomicznych KW PZPR

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego sekretarza KC PZPR — Jana Szydłaka, odbyła się 3 bm. narada sekretarzy ekonomicznych KW PZPR, poświęcona problemom wynikającym ze zmian w Narodowym Planie Gospodarczym na br. oraz realizacji programu polepszenia zaopatrzenia rynku.

Bliski Wschód

Odroczenie rozmów czterech mocarstw

Agencja Reutera podała, że rozmowy stałych przedstawicieli czterech mocarstw na temat pokojowego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego oraz raportu sekretarza generalnego ONZ U Thanta dla Rady Bezpieczeństwa zostały nagle odroczone bez oficjalnego wyjaśnienia.

Jak wiadomo, ambasadorzy ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji mieli spotkać się w czwartek o godz. 21 czasu warszawskiego w Nowym Jorku.

Jednak źródła poinformowane w ONZ — pisze Reuter — twierdzą, że istnieją nadzieje na to, by stali przedstawiciele 4 wielkich mocarstw w ONZ spotkali się w piątek.

Prezydent ZRA el-Sadat przyjął w czwartek po południu członków Najwyższego Komitetu Wykonawczego Arabskiego Związku Socjalistycznego oraz krajów rady obrony.

Grychtolównie w Schwerinie, gdzie wystąpiła ona w dwóch koncertach z Meksykańską Orkiestrą Państwową. Z ogromną wirtuozurą — jak pisze agencja ADN — wykonała ona Rachmaninowa „Ra” podjęła na fortepian z orkiestrą na temat XXIV kaprysu Paganiniego.”

Wyrok na zbrodniarza wojennego

Franz Gruen, były członek straż SS w obozie koncentracyjnym

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP-RADIO
TELEFONEM-PAP-RADIO-INFO
PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

w czasie wojny, któremu akt oskarżenia zarzuca zamordowanie 36 więźniów, został skazany przez sąd w Wiedniu na karę 9 lat więzienia.

Oskarżony był strażnikiem załogi SS-owskiej w latach 1943—1944 w Płaszowie w woj. krakowskim.

Sytuacja w Indochinach

Rosną straty wojsk interwentów w Laosie

105 posiedzenie konferencji paryskiej

Coraz więcej danych wskazuje, że sajgońska inwazja na Laos przy amerykańskim wsparciu nie przynosi organizatorom efektów, jakich oczekiwali.

Interwencji zostali powstrzymani, a nawet są wypierani z zajętych już pozycji, a równocześnie straty ich niepomiernie

rosną. Z najnowszych komunikatu dowództwa wojskowego w Sajgonie wynika, że w ciągu ostatnich siedmiu dni straty interwentów zwiększyły się co najmniej dwukrotnie.

Podano oficjalnie, że w ubiegłym tygodniu zginęło 89 wojskowych USA, a 281 zostało rannych. Straty wojsk sajgońskich wyniosły w tym okresie 898 zabitych i 2.222 rannych. Podając te dane agencje przypominają, że tydzień wcześniej liczba zabitych żołnierzy sajgońskich wynosiła 432, a rannych — 1.446. Tak wielkich strat wojska sajgońskie nie poniosły od czasu ofensywy z lutego 1968 roku.

W Paryżu opublikowano w czwartek oświadczenie przewodniczącej delegacji TRR Republiki Wietnamu Południowej na konferencji paryskiej w sprawie Wietnamu, pani Nguyen Thi Binh w którym stwierdza ona, iż amerykańskie przygotowania do wojny przeciwko DRW poważnie szkodzą pracy paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu. Jest rzeczą oczywistą — stwierdza oświadczenie — że administracja Nixonona rozszerza wojnę na cały teren Indochin i planuje nową awanturę wojenną przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu. Oświadczenie obarcza USA wszystkimi konsekwencjami wypływającymi z tych awanturniczych aktów wojennych.

Oświadczenie to zostało przedstawić na 105 posiedzeniu konferencji paryskiej. Jak informowaliśmy, przewodniczący delegacji TRR RWP i DRW na znak protestu przeciwko na silaniu agresji amerykańskiej w Indochinach zbojkotowali to posiedzenie.

BOMBARDOWANIE BAZ AMERYKAŃSKICH

Jak oświadczył amerykański rzecznik wojskowy w Sajgonie, artyleria partyzancka ostrzelała w czwartek rano lotnisko w Da Nang.

Rzecznik USA dodał, że w środę również baza wojskowa

w Aluoi, na południu Laosu, była ostrzeliwana przez wiele godzin. Rzecznik nie ujawnił liczby ofiar ani strat. PAP

Debata w parlamencie włoskim

Premier Włoch Emilio Colombo zażegnał kryzys polityczny wygłaszając w czwartek w izbie posłów exposé, w sprawie polityki rządowej, które zostało zaaprobowane przez wszystkie partie, wchodzące w skład centrolewicowego gabinetu koalicyjnego.

Oświadczenie premiera Colombo zaaprobowano także kierownictwo włoskiej Partii Republikańskiej, które w ub. sobotę wycofało swych przedstawicieli z rządu na znak protestu wobec tarć wewnątrz koalicji. Jak wiadomo jednak, Partia Republikańska obiecała, iż będzie udzielać swego poparcia rządowi na forum parlamentu.

Przywódca republikańców Ugo Malfa wraz z przewodniczącymi grup parlamentarnych trzech partii rządzących — chrześcijańskich demokratów, socjalistów i republikańców przyłączył się do wniosku o wotum zaufania dla rządu, aprobując także czwartkowe wystąpienie premiera Colombo.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Włoska izba posłów 346 głosami przeciwko 235 przy 2 wstrzymujących się udzieliła w czwartek wotum zaufania rządowi premiera Colombo. PAP

Prenumerata „Głosu”

bez ograniczeń

W „Ruchu”

jeszcze tylko dzisiaj

Przedpłaty na prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego” na II kwartał 1971 r. bez żadnych ograniczeń przyjmują:

▲ „Ruch” — Poznań, ul. Zwierzyniecka 9 — jeszcze tylko dzisiaj, 5 marca br.: wpłaty należy dokonać blankietem PKO na konto: „Ruch” — Poznań, numer 122-6-211831;

▲ listonosze i urzędy pocztowe — do 15 marca br. Cena prenumeraty wynosi na II kwartał — 39 zł.

W razie jakichkolwiek trudności z zamówieniem „Głosu” w prenumeracie prosimy o zawiadomienie naszej redakcji listem lub telefonicznie: Poznań, Grunwaldzka 19 — nr. telefonu: 657-18.

LOGODA

Jak przewiduje PIHM, 5 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane, w dzielnicach wschodnich przeważnie duże; miejscami, zwłaszcza w dzielnicach wschodnich opady śniegu. Temperatura maksymalna w granicach od minus 8 st. do minus 10 st. Wiatry umiarkowane, na wschodzie dość silne, północno-wschodnie — mogą powodować załamanie śnieżne.

Oświadczenie rządu polskiego

Inwazja wojsk amerykańsko-saigonskich na Laos, przy wsparciu dużych formacji sił powietrznych Stanów Zjednoczonych, pograża ten kraj jeszcze bardziej w tragedię wojny.

W ten sposób eskalacja działań wojennych w Indochinach wkroczyła w dalszy bardzo niebezpieczny etap. Przyjęte zostało w Polsce — tak jak i na całym świecie — z rosnącym zaniepokojeniem i oburzeniem.

Rząd Polski czuł się w obowiązku wystosowania w dniu 12 lutego do współprzewodniczących konferencji genewskiej w sprawie Laosu z 1962 r. aide-memoire, w którym przedstawił swoje stanowisko. Równocześnie szefowie polskich placówek dyplomatycznych przeprowadzili w szeregu krajach rozmowy, zwracając uwagę na powagę sytuacji. (PAP)

W najbliższym 10-leciu

Wyszktałenie średnie powszechnym zjawiskiem

W tym 10-leciu wykształcenie średnie ma się stać zjawiskiem powszechnym w naszym kraju. Takie zadanie postawiło przed oświatą nowe kierownictwo partii. Wykształcenie podstawowe — 8-letnie, traktowane dotąd jako minimum, jest już niewystarczające. Postęp rewolucji naukowej, technicznej, stawia znacznie wyższe wymagania przed młodym pokoleniem.

Nie startujemy do tych przedsięwzięć z punktu zerowego. Szeroki rozwój kształcenia za wodowego na szczeblu szkół zasadniczych, techników oraz rozwój liceów ogólnokształcących, doprowadził do tego, że już obecnie średnio w skali krajowej 84 proc. absolwentów szkół podstawowych podejmuje dalszą naukę. Wskaźnik ten

nie daje jednak pełnego obrazu. Podczas gdy w dużych ośrodkach miejskich, np. w Warszawie czy w Katowicach — powyżej 90 proc. absolwentów szkół podstawowych uczy się dalej, to w małych ośrodkach prowincjonalnych oraz na wsi odsetek ten jest znacznie niższy od średniej krajowej. Trudności piętrzące się na drodze ucznia z klasy ósmej szkoły podstawowej do szkoły stopnia wyższego, wiążą się m. in. z rozmieszczeniem szkół, a co najważniejsze z nie wystarczającą liczbą miejsc w internatach dla młodzieży z bardziej odległych rejonów. Na rozwiązanie tych właśnie problemów, dając do upowszechnienia wykształcenia średniego, będą musiały zwrócić szczególną uwagę władze oświatowe i organy terenowych rad narodowych.

Aby jednak upowszechnić wykształcenie średnie, trzeba się będzie przede wszystkim zatroszczyć o to, byśmy nie mieli młodzieży z nieukończoną szkołą podstawową. Niestety, mimo czynionych wysiłków jest to wciąż problem o dużych rozmiarach i następstwach społecznych. To z tej właśnie młodzieży rekrutują się „urodzeni w niedziele” nie chcący nauczyć się pracy, szukający lekkiej drogi życia, schodzący często na margines społeczny.

Ostatnie opracowania GUS mówią, iż w br. szkolnym zmalała wprawdzie nieco liczba dzieci nie kontynuujących nauki w szkole podstawowej, ale jest to nadal grupa bardzo liczna, sięgająca ok. 29 tys. osób. Znaczna część spośród nich — 12,5 tys. to dzieci upośledzone umysłowo, kalekie, przewlekle chore. Blisko jednak 7 tys. nie uczą się bez żadnych bliżej określonych przyczyn.

W liczbach bezwzględnych zjawisko to nabiera szczególnej wymowy. Uwidoczniają się duże różnice między poszczególnymi województwami, a nawet powiatami. Na wsi w woj. szczecińskim nie uczy się 746 dzieci i młodzieży w wieku od 7 do 16 lat, co stanowi 1 proc. ogółu podlegających obowiązkowi nauki. W

woj. poznańskim 1891 osób pozostało poza szkołą, w białostockim 984 osoby, w opolskim — 529 młodych ludzi.

Wiele mówiący jest fakt, iż sytuacja pod tym względem wyraża nie różnicę, ale różnicę w skali pojedynczych powiatów. W pow. Nowy Targ np. nie ukończyło szkoły podstawowej i nie uczy się 203 osoby w wieku 15—16 lat, w pow. Kolo — 150 osób, w pow. konińskim — 106 osób. Przykłady tego rodzaju są tym bardziej niepokojące i wiele mówiące, iż sytuację tę można z pewnością poprawić. Świadczy o tym wzrost liczby powiatów w stosunku do roku ubiegłego, w których liczba dzieci i młodzieży na wsi nie uczęszczających do szkoły w skali powiatu nie przekracza 20 osób.

Spostrzeżenia te dowodzą, iż realizacja powszechności nauczania na poziomie szkoły podstawowej zależy w dużym stopniu od skuteczności stosowanych środków oddziaływania przez miejscowe władze na rodziców, jak też zapewnienia właściwej pomocy i opieki nad młodzieżą starszą, która z różnych względów opuściła mury szkolne nie kończąc szkoły podstawowej. (PAP)

Przed Targami Krajowymi

- 30-miliardowa oferta
- Nacisk na jakość towarów
- Więcej tanich artykułów

Najbliższe Targi Krajowe „Wiosna-71” odbędą się w Poznaniu w dniach od 14 do 21 marca br. Z ofertą artykułów konsumpcyjnych wystąpią przedsiębiorstwa podległe resortom przemysłu lekkiego, chemicznego, budownictwa i materiałów budowlanych oraz przemysłu spożywczego i skupu. Pozostali wystawcy to drobna wytwórczość, a więc przemysł terenowy, spółdzielczość pracy, rzemieślnicza spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu oraz inne. Ogółem oferta towarowa wystawców na tegorocznej „Wiosnie” przedstawia wartość ponad 30 mld. zł.

Giełda programowa w Toruniu

W Sali Mieszczańskiej toruńskiego ratusza rozpoczęła się ogólnopolska giełda programowa klubów i domów kultury oraz towarzystw regionalnych z całego kraju.

Tegorocznej imprezie (po raz pierwszy podobna giełda odbyła się w ub. roku w Lublinie) przyswieszcza hasło: „Młodzi — współczesni — zaangażowani”. Jej celem jest ukazanie i upowszechnienie programów klubowych, których głównym współtwórcą i odbiorcą jest właśnie młodzież. Ogółem zaprezentowanych zostanie ponad 70 programów imprez i form działalności, które realizować będą mogły przede wszystkim powiatowe i zakładowe domy kultury oraz kluby młodzieżowe.

Giełda trwa trzy dni i zakończy się w niedzielę, 6 bm. nagrodzeniem najwartościowszych pomysłów i propozycji programowych.

Jak informował wczoraj na konferencji prasowej dyrektor Międzyresortowego Zespołu do spraw Targów Krajowych Edmund Lehwark — do ekspozycji targowej dopuszczane będą towary szczególnie starannie weryfikowane pod względem estetyki jakości, a także ceny. Akcją tą objęte zostaną przede wszystkim towary wielkoseryjne, a więc te powszechnie docierające do klienta. Pod tym samym kątem przebiegać będzie tradycyjny konkurs targowy: „DOBRE — ŁADNE — POSZUKIWANE”.

65.000 m kw. zajmą stoiska eksponujące towary rynkowe oferowane przedsiębiorstwom handlowym z całego kraju. Wśród nich baczniejszą uwagę zwróci się na artykuły spożywcze, kładąc nacisk na poszukiwane asortymenty, które z uwagi na stosunkowo niskie ceny przemysłu ogranicza w produkcji.

Propagandzie wzbogacania rynku służyć będzie też konkurs i pokaz wyrobów garmażeryjnych sporządzonych w oparciu o mięso z drobiu, podroby, warzywa, ryby i surowce mączne. Chodzi tu o daniowanie, częstokroć charakterystyczne tylko dla jednego regionu, nieznanne w innych. Dania takie pragnie się w ten sposób spopularyzować w kraju.

Ocenia się, że na TK „Wiosna-71” handlowcy będą bardziej niż zwykle wybredni, domagając się od przemysłu towarów dobrych, poszukiwanych, a jednocześnie niedrogich i w odpowiednim zestawie asortymentowym. Można jednakże sądzić, że nowy system przeszedł sezonowych pozwoli przedstawicielom handlu kupować odważnie, bo bez obawy o powstanie nadmiernej zapasów. (zm)

Konflikt naftowy Francja — Algieria

W czasie śródogodowego posiedzenia francuska rada ministrów zajęła stanowisko wobec ostatnich decyzji rządu algierskiego w sprawie przejęcia 51 proc. akcji francuskich towarzystw naftowych i nacjonalizacji rurociągów i złóż gazu ziemnego.

Stanowisko to jednak nie zostało podane do wiadomości publicznej. Nic więc dziwnego, że stało się ono przedmiotem licznych komentarzy czwartkowej paryskiej prasy porannej. Powszechnie podkreślano, że rząd francuski przyjął postawę wyczekującą — dalsze jego kroki zależą od tego, w jaki sposób rząd algierski ureguluje sprawę odškodności dla znacjonalizowanych firm francuskich. Zdaniem francuskich kół politycznych „do rządu algierskiego należy obecnie przywrócenie klimatu zaufania” bez którego nie jest możliwa ścisła współpraca.

W najbliższych dniach z inicjatywą rządu algierskiego rozpoczynają się negocjacje między francuskimi towarzystwami Elf-Erap i CFP, a rządem Algierii. Od ich wyników właśnie zależą dalsze posunięcia francuskie.

Na podstawie wiadomości uzyskanych z „pewnych źródeł”, dzienniki paryskie przewidują pewne zmiany w dotychczasowych zasadach współpracy francusko — algierskiej. Dotyczy one m. in. przede wszystkim takich dziedzin, jak emigracja zarobkowa Algierczyków do Francji.

Niemniej jednak podkreślano, że rząd francuski zachował spokój w obliczu decyzji algierskich i pragnie pomyślnie i w miarę możliwości najbardziej korzystnego — uregulowania konfliktu z Algierią. Na polecenie premiera Chabana — Delmasa eksperci francu-

scy przygotowują obecnie szczegółową analizę wszelkich aspektów całości problemu współpracy między obu krajami. (PAP)

Rozwój techniki na wsi

Rozwój szeroko rozumianej techniki w rolnictwie i na wsi, podnoszenie kultury technicznej pracowników rolnictwa, zwłaszcza młodzieży oraz opieka nad wiejskim ruchem wynalazczości i racjonalizacji — oto główne zadania powołanej ostatnio przy Zarządzie Głównym ZMW rady ds. rozwoju techniki na wsi.

Rada spełniać będzie funkcję koordynatora wszystkich inicjatyw podejmowanych przez młodzież wiejską, a mających na celu rozwój techniki, podejmowanie działań w zakresie politechnicznego wychowania młodzieży i wysuwanie konkretnych wniosków i postulatów pod adresem przemysłu i organizacji technicznych.

Sytuacja w Pakistanie nadal bardzo napięta

W Pakistanie pojawiają się pierwsze oznaki zapowiadające możliwość rozwiązania kryzysowej sytuacji panującej obecnie w kraju.

Według informacji z Rawalpindii, prezydent Yahya Khan przesłał osobiste zaproszenie do przywódców grup parlamentarnych, proponując spotkanie w dniu 10 bm. w celu omówienia sposobów rozwiązania narzuconej sytuacji. Prezydent powiedział, iż nie widzi powodów, dla których sesja parlamentu nie miałaby się rozpocząć kilka dni po tej konferencji.

Nieco wcześniej przywódca Ligi Awami, partii dominującej we Wschodnim Pakistanie, Mujibur Rahman, wyraził gotowość pójścia na kompromis w kwestii konstytucji pod warunkiem, iż odwołany zostanie stan wyjątkowy wprowadzony w kraju 26 marca 1969 roku. Również przywódca drugiej

najliczniejszej reprezentowanej w parlamencie partii — Partii Ludowej — Ali Bhutto, powiedział, iż jest gotów spotkać się w każdej chwili i w dowolnym miejscu z Rahmanem.

Tymczasem we Wschodnim Pakistanie trwał strajk powszechny, ogłoszony przez Rahmana na znak protestu przeciwko odroczeniu przez prezydenta sesji parlamentu na czas nieokreślony. (PAP)

Polowanie na radiostację „Deutsches Reich“

Od poniedziałku wieczorem trzy wozy namiarowe Ministerstwa Poczty NRF starały się wykryć miejsce skąd w tym dniu rozpoczęła nadawać swój program „piracka” — jak się tu nazywa — radiostacja krótkofalowa o prowokacyjnej nazwie „Deutsches Reich”.

Stacja ta została zbudowana przez prywatnego inżyniera na zamówienie tzw. „Wspólnoty wschodniemieckich właścicieli ziemskich”, agresywnej organizacji przesiedleńców, współpracującej ściśle z neonazistowską skrajnie prawniczą organizacją pod nazwą „Akcja opór”.

Według relacji jednego z dziennikarzy zachodniemieckich, radiostacja stale zmienia miejsce pobytu i zajmuje stanowiska wzdłuż północnego wybrzeża NRF w Szwecji-Holsztynie. Radiostacja nadaje na częstotliwości 102 megaherców i ma zasięg około 300 km. Rola speakerów — jak wynika z pierwszych informacji — pełni sam przewodniczący „wspólnoty” Guenter Hoffmann.

Programy rozpoczynają się czterema taktami hymnu „Deutschland, Deutschland ueber alles”, po czym następuje je zapowiedź: „Tu mówi radio stacja Deutsches Reich, prowadzi nadawanie tymczasowy zarządza przez niemieckiego wschodu”. W pierwszym programie w poniedziałek, bardzo słabo słyszalnym nawet z niewielkiej

odległości, nadano nagrane na taśmie magnetofonowej fragmenty obrad „wspólnoty” w Bad Godesbergu w ubiegłą niedzielę oraz przemówienia wygłoszonego w czasie tych obrad przez Guentera Hoffmanna. Prasa informuje, że na „piracką radiostację” polują w tej chwili zarówno tajna policja polityczna pn. Urzędu Ochrony Konstytucji jak i Prokuratura Generalna oraz Ministerstwo Poczty.

Prasa informuje, że Hoffmann występuje jako przedstawiciel „tymczasowego zarządu niemieckiego wschodu”, a w podaniu do Ministerstwa Poczty, zapowiadającym uruchomienie radiostacji, żądał przydzielenia mu — jako zarządcy komisarycznemu — takich długich fal, które posiadały dawne radiostacje niemieckie w byłych Prusach wschodnich oraz na Śląsku. (PAP)

Targi przemysłowe w Kairze

W Kairze trwają Międzynarodowe Targi Przemysłowe. Tradycyjna, największa tego typu doroczna impreza na terenie ZRA zgromadziła w tym roku wystawców z ponad 30 krajów. Reprezentowana jest również Polska. Na 1000 metrów kwadratowych nasze centrale handlu zagranicznego wystawia wiele interesujących ekspozycji. (PAP)

Narada sekretarzy KW PZPR

Dokończenie ze str. 1

wzrost 4,1 proc. Szacuje się, że po winno to sprostać popytowi rynkowemu. W planie nastąpią zmiany w stosunku do pierwotnego projektu w wielu dziedzinach.

Jednocześnie istnieje konieczność konsekwentnego przestrzegania reżimu oszczędnościowego w działalności gospodarczej i inwestycyjnej. Dlatego też zostanie do konany m. in. przegląd zadań planu inwestycyjnego i kapitałowych remontów w budownictwie pod kątem maksymalnego wygośpodarowania środków dla potrzeb budownictwa mieszkaniowego oraz zaopatrzenia rynku.

Równoległe z tym, przewiduje się szereg innych posunięć oszczędnościowych w wydatkach budżetowych. Ponadto przeprowadzane są prace zmierzające do generalnego usprawnienia kooperacji, a także poprawy organizacji produkcji.

Tym właśnie sprawom poświęcili swoje wypowiedzi w dyskusji sekretarze ekonomiczni Komitetów Wojewódzkich PZPR i ministrowie niektórych resortów gospodarczych. Zwracali oni m. in. uwagę na potrzebę uporządkowania i usprawnienia powiazań kooperacyjnych, zwiększenia produkcji normalnych i części zamiennych, wzmocnienia dyscypliny wykonywania zadań eksportowych i produkcji dla zaopatrzenia ludności oraz udoskonalenia systemu zarządzania.

Podsumowując naradę, Jan Szydłak podkreślił, że poprawa zaopatrzenia rynku i umocnienie równowagi rynkowej jest absolutną koniecznością. Musi być zapewniona pełna ciągłość zaopatrzenia. Temu zadaniu podporządkowana będzie działalność odpowiedzialnych organów rządowych. Trzeba także zwrócić uwagę na wzrost dostaw na rynek, obok artykułów żywnościowych, towarów przemysłowych, na które dokonano obniżki cen w grudniu ubr., a także towarów, których podaż jest jeszcze za mała i wreszcie tych wyrobów, których poziom zapasów musi być szyb-

ko odbudowany. Przemysł powinien więc nadrobić opóźnienia z pierwszych dwóch miesięcy br. i znacznie lepiej niż dotychczas dostosowywać strukturę produkcji do potrzeb odbiorców krajowych i zagranicznych.

Obecnie trzeba nade wszystko podnieść dyscyplinę pracy w przemyśle, dokonać wszelkich niezbędnych wysiłków na rzecz zwiększenia dynamiki wytwórczości, za gospodarowania rezerw, uporządkowania kooperacji.

Należy w każdym województwie stworzyć możliwości najlepsze warunki dla rozwoju budownictwa mieszkaniowego, wykorzystując m. in. wszelkie istniejące możliwości zwiększenia produkcji materiałów budowlanych. Pilnym zadaniem jest również rozwinięcie usług, na które stale przecież jest niezaspokojony popyt.

Zmierzamy — powiedział Jan Szydłak — do harmonijnego rozwoju naszej gospodarki, a zatem do usunięcia rażących dysproporcji, a w tym przede wszystkim dysproporcji między wzrostem produkcji a wzrostem spożycia. Musimy więc intensyfikować — w tym dobrym i właściwym pojęciu tego słowa — naszą działalność gospodarczą — w kierunku zmniejszenia społecznych kosztów produkcji; musimy ją unowocześniać pod względem technicznym i organizacyjnym. (PAP)

8 bm wznowienie gimnastyki przez radio

Od kilku dni, z powodu śmierci dr Karola Hoffmanna, Polskie Radio nie nadaje gimnastyki porannej. Pustkę powstałą na antenie wypełni niebawem rozgłoszona poznańska wznowiając w najbliższym poniedziałku te popularną audycję. Kontynuatorem ćwiczeń przez radio będzie dr Lech Erdmann adiunkt Zakładu Teorii i Metodyki Gimnastyki Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Lech Erdmann jest znanym w kraju ekspertem ćwiczeń rekreacyjnych w zakładach pracy, kierującym równocześnie pracownią rekreacji ruchowej przy WSWF.

W studio rozgłosni poznańskiej odbyły się już nagrania pierwszych zestawów ćwiczeń, w których zachowano dotychczasowy charakter i uklady. Podkład muzyczny nowego zestawu wykonał wieloletni współpracownik Karola Hoffmanna, pianista i kompozytor Franciszek Wasilkowski.

Godziny nadawania gimnastyki w obu programach nie uległy zmianie. (d)

Young dowódcą „Apollo-16”

Amerykańska agencja do spraw aeronautyki i badania przestrzeni kosmicznej mianowała kapitana amerykańskiej marynarki wojennej Johna Younga dowódcą wypraw „Apollo-16”, która wyruszy na Księżyc w marcu 1972 roku. W wyprawie tej Youngowi towarzyszyć będą major Charles Duke oraz komandor porucznik Kenneth Mattingly. Ten ostatni będzie pilotował kabinę macierzystą na orbicie wokółkiesiowej.

Przedstawiciele NASA ujawnili, że były członek załogi „Apollo-12” Fred Haise oraz członkowie ostatniej wyprawy na pokładzie „Apollo-14” Edgar Mitchell i Stuart Roosa zostali wyznaczeni jako rezerwowi selenauci. Jeśli zajdzie o to potrzeba, zastąpią oni wyżej wymienioną załogę. (PAP)

Zator lodowy na Bugu

Silne mrozy spowodowały pojawienie się dużej ilości kry na Wiśle oraz niemal całkowite zamrożenie Narwi i Bugu. W miejscowości Tuchlin na Bugu (na granicy pow. Wyszaków i Węgrów) utworzył się zator lodowy, który spiętrzył wodę. Bombardowanie zatoru ze śmigłowca nie zdołało go pokruszyć. Rozlewiska buzańskie spowodowały odcięcie w rejonie Tuchlina ponad 20 gospodarstw, do których można się dostać tylko po lodzie. Z odciętych zabudowań ewakuowano dzieci, aby nie musiały one odbywać niebezpiecznych wędrówek do szkół przez zamrożone rozlewiska.

Z Tczewa skierowano do Włocławka 3 łodolamacze, które kruszący będą lód w zbiorniku powyżej zapory wodnej „Włocławek”. W Modlinie znajdują się w pogotowiu dwa łodolamacze warszawskie „Piłica” i „Dziwina”, które mają zapobiegać ewentualnemu powstaniu zatoru pod Rajszewem.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Maciej Stabrowski.

Tak myślą górnicy z Wapna

Z Zenonem Mazurem zawarłem pierwszą znajomość przed dwoma laty, gdy jako sprawozdawca „Głosu” spotkałem się z delegatami wielkopolskimi na V Zjazd PZPR. Ponownie zetknąłem się z nim podczas ostatniej konferencji sprawozdawczo-wyborczej węgrowskiej organizacji partyjnej, która powierzyła mu funkcję członka Komitetu Powiatowego i delegata na Konferencję Wojewódzką. Swój głos w dyskusji Zenon Mazur poświęcił najważniejszemu problemowi macierzystego zakładu — Kopalni Soli w Wapnie, gdzie pracuje jako górnik, sprawując jednocześnie funkcję i sekretarza POP. Od tych właśnie spraw rozpoczynamy naszą rozmowę.

— Pamiętam jeszcze głośniejszą awarię szybu w Waszej kopalni. Czy pozostały jakieś trwałe tego skutki?

— To była rzeczywiście groźna awaria. Zalanie szybu Wapno I groziło unieruchomieniem na stałe części kopalni. Zatrzymanie strumienia wody zawiązałyśmy głównie jednemu z naszych robotników — Wojciechowi Wójcickiemu, którego pomysły urządzenia, wykonane następnie przez specjalistów, zdołały zapobiec zniszczeniu tej części kopalni. Skutki awarii były jednak dotkliwe. Mimo ofiarności załogi, usiłującej nadrobić straty, do wykonania planu za rok ubiegły zabrakło nam 53 tysiące ton soli.

— Delegaci z dużą uwagą słuchali Waszych krytycznych sądów na temat organizacyjnych innowacji wprowadzonych w ubiegłym roku w Kopalni Soli w Wapnie. Może parę szczegółów na ten temat.

— Decyzją władz nadrzędnych od 1 kwietnia ubr. Kopalnia nasza weszła w skład Kombinatu Kopalń Soli i Barytu z siedzibą w Wieliczce. Mówiono nam, że taka reorganizacja przyniesie korzyści. Jak się jednak okazuje — nam przynosi tylko straty. Na naszej drodze wyrosła dodatkowa bariera biurokratyczna, nie znająca ani naszych warunków, ani specyfiki. W dodatku jest ona tzn. dyrekcja Kombinatu oddalona od nas o ponad 500 kilometrów. Bezpośredni tego skutek to wzrost kosztów i ogromna strata czasu z tytułu delegacji. Najbardziej gniewa wprowadzona zasada, że wypracowany fundusz zakładowy, a zatem i premie, są w 50 procentach uzależnione od wyników uzyskanych przez Kombinatu, na co kopalnia nie ma żadnego wpływu, gdyż nie kooperuje w produkcji innych zakładów.

— Trudno przypuszczać, żeby reorganizacja ta przyniosła same tylko ujemne skutki...

— Mógłbyśmy przytoczyć ich litanię. Weźmy na przykład sprawę wysłki soli. Otóż kopalnia nasza od wielu lat dostarczała około 25 procent swo-



Zenon Mazur: „...Na naszej drodze wyrosła dodatkowa bariera biurokratyczna...”
Fot. — J. Piechowiak

jej produkcji soli dla Zakładów Chemicznych w Tarnowie. Zakłady te posiadają własny tabor kolejowy, co w okresach występującego braku wagonów pomagało nam w wykonaniu planów. Aby usprawnić załadunek, zbudowaliśmy własnym sumptem hale, do której wjeżdżały wagony, specjalna waga i inne urządzenia. Kosztowało nas to ponad 2.800 tys. złotych. Teraz dostawy soli do Tarnowa przydzielone zostały innej kopalni i nasze urządzenia stoją bezużytecznie. Podobnym „usprawiedliwieniem” jest utworzenie centralnego magazynu części zamiennych w Wieliczce oraz centralnych zakładów naprawczych w Bochni. Ma to zmniejszyć zatrudnienie i obniżyć koszty. Tylko nie pomyślano o ponad 500-kilometrowych przejazdach, kosztach transportu, ciągłych podróży po części zamiennych i remontowany sprzęt. Wiele by można mówić o innych sprawach.

Rozmawiał:

FELIKS BIŁOS

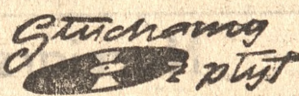
Od pierwszych lat powojennej polityki gospodarczej władzy ludowej zmierzała do zapewnienia ludziom pracy. Starsze pokolenie pamięta: przed wojną 60 procent mieszkańców Polski żyło z rolnictwa. Te zaś było zafacane, mało wydajne i nie zaspokajało najprostszych potrzeb społecznych mieszkańców wsi. Z kolei zastój w wiatrakim przemysle nie stwarzał perspektyw użycia pracy. W tej sytuacji wielu młodszych decydowało się szukać pracy za granicą.

Po wojnie sytuacja uległa zasadniczej zmianie. Reforma rolna, nacjonalizacja przemysłu, a następnie forsowna industrializacja kraju, stworzyły miliony nowych miejsc pracy. Coraz szerszym strumieniem zaczęli wracać do kraju emigranci.

W powojennym 25-leciu Polska wydała na inwestycje ponad 2 biliony złotych. W przemysle pracuje dziś ponad 5 razy więcej osób niż w 1937 roku. Zniknął też problem tak zwanej „zbędnej” ludności na wsi. Znajduje ona zatrudnienie w zawodach pozarolniczych. Ponad 4 miliony ludności wiejskiej przeniosło się do miast. Bezrobocie jako problem społeczny — przestało istnieć w naszym kraju.

Nie znaczy to jednak, że zniknęła potrzeba tworzenia nowych warsztatów pracy. Naród jest organizmem żywym, ciągle odnawia się i rośnie. Na jutro na wojnie liczył niespełna 24 mln obywateli, dziś ma ich już ponad 32 mln, a za 25 lat — szacuje się — może mieć 40 mln.

Co ciekawsze, zdaniem demografów, bieżące 5-lecie będzie w pewnym sensie przełomowe w powojennej historii biologicznego rozwoju naszego narodu. Nigdy przedtem i nigdy potem (aż do roku 2000) nie będziemy mieli tylu młodych ludzi wchodzących w produkcyjny wiek. Jeśli dla przykła-



„Mazowsze” — zespół ten nagrał znów kolejną płytę. Oto niektóre pieśni: Oj dziwuję się ludzie, Cieszyń, Tańce kaszubskie, Warmia i Mazury, Stare pieśni polskie, Nie świeć mi miesiączku, Rzeszów, Warszawa, Dyryguj! Jan Grabia i Stanisław Wysocki. Polskie Nagrania „Muza”, XL 0658.

Stanisław Moniuszko — Pieśni ze „Śpiewników domowych”: Kłosek buszek, Latem brzołka mała, Łza, Ziota rybka, O dziecie rozkoszne, O Zosi sierotce, Do Faona, Rybka, Nad rzeką, Piosnka, Wiosna i inne. Śpiewa Halina Szymalska — sopran, na fortepianie gra Jerzy Lefeld. Polskie Nagrania „Muza”, XL 0619.

Maryla Rodowicz i Jej gitarzyści wykonują 2 piosenki: Za duże buty i Mały. Polskie Nagrania „Muza” SP 348.

KAŻDEMU - PRACA

Polityka zatrudnienia wymaga racjonalnego działania

du w ubiegłym 5-leciu, 18-ty rok życia ukończyło 3 170 000 dziewcząt i chłopców, to w bieżącej ukończy je aż 3 500 000.

Oczywiście, mówiąc o 3 500 000 dziewcząt i chłopców, którzy w latach 1971—75 przyjdą do wydziałów zatrudnienia po pracę, nie sugerujemy wcale, że trzeba stworzyć taką właśnie liczbę nowych miejsc pracy. Specjaliści sądzą, że po odliczeniu tych, którzy z różnych przyczyn odejdą w tych latach z pracy (renty, emerytury itp.) lub jej w ogóle nie podejmą (przypadki losowe, zamążpójście itp.), rzeczywisty przyrost siły roboczej, którą trzeba będzie zatrudnić — wyniesie 1,8—1,9 mln osób.

W Wielkopolsce żyje 8 procent ludności kraju. Procesy demograficzne przebiegają tu w sposób zbliżony lub podobny jak w całym kraju. Jeśli więc przyjąć, że z owego 1,8—1,9 mln osób 8 procent przypadnie na Wielkopolskę, to w latach 1971—75 trzeba nam będzie szykować od 144 000 do 152 000 nowych miejsc pracy.

W minionym 15-leciu ludność Wielkopolski wzrosła o 367 000 osób, a zatrudnienie w społecznej gospodarce o 372 000 osób. Tempo przyrostu nowych miejsc pracy było więc szybsze od tempa przyrostu ludności. A jednak są w Wielkopolsce miejscowości, gdzie trudno dostać pracę. Szczególnie niewykwalfikowanym kobietom.

W Pile szuka pracy 700 kobiet, w Koninie 650, w Kaliszu 450, w Turku prawie 450, w Gnieźnie 400. Tylko w tych 5 powiatach szuka więc pracy 2 757 kobiet; 2 219 — fizycznej i 438 — umysłowej. Tymczasem wolnych miejsc pracy dla kobiet było tam w końcu stycznia zaledwie 59.

Mężczyźni sprawiają mniej kłopotu. Częściej decydują się szukać pracy poza miejscem swego zamieszkania, nawet gdy oznacza to uciążliwe dojazdy lub okresową rozłąkę z rodziną. Kobiety trudniej do tego namówić. Tym bardziej gdy mają dzieci. I trudno mieć im to za złe.

Nie wiemy jeszcze z całą pewnością, co przyniesie Wielkopolsce nowa 5-lata w dziedzinie inwestycji. Gdzie i jakie zakłady będzie się u nas budować? Na razie kończy się budowlę już rozpoczętą: Walcownię Aluminium w Koninie, Odlewnię Żeliwa w Śremie,

Wytwórnię Konstrukcji Stalowych w Słupcy, Fabrykę Obuwia w Gnieźnie, Fabrykę Sprzętu Elektromagnetycznych w Ostrzeszowie, Odkrywkę Węgla Brunatnego „Józwin” i inne. Kontynuowana także będzie rozbudowa i modernizacja Zakładów Automatyki Przemysłowej w Ostrowie, Fabryki Żarówek i ZNTK w Pile, Zakładów Sprzętu Motoryzacyjnego w Krotoszynie i co najmniej stu innych mniejszych i większych zakładów pracy. Liczba nowych miejsc pracy znacznie się więc powiększy.

Lecz czy starczy pracy dla wszystkich? I dla tych „zaległych” z ubiegłej 5-latk i tych nowych, którzy dopiero po pracę się zgłoszą? Oto pytanie, jakie staje przed władzami odpowiedzialnymi za politykę pełnego zatrudnienia w Wielkopolsce.

Przestrzec należy przed mitem opartym na inwestycjach. Nie w każdym z 99 miast w województwie będą mogły powstać hale nowych fabryk. Trzeba więc stworzyć ludziom możliwości przenoszenia się tam, gdzie praca już na nich czeka lub będzie czekała. A to oznacza przede wszystkim mieszkanie i urządzenia towarzyszące.

Dlatego powinniśmy racjonalnie wykorzystać to wszystko, co już w Wielkopolsce zbudowano. Przede wszystkim te setki zakładów przemysłowych,

często wyposażonych w kosztowne maszyny i urządzenia, lecz wykorzystywanych za ledwie przez 8 godzin na dobę. Oto gotowe już warsztaty pracy dla tysięcy młodych kobiet i mężczyzn.

VIII Plenum KC PZPR stworzyło sprzyjające warunki dla takich poczynań. Odfe-tyszczono wskaźniki, które od 2 lat wydawały się być głównym celem produkcji. Skrytykowano metody świadomego hamowania wzrostu zatrudnienia w imię zachowania iluzorycznej równowagi w gospodarce. Polecono rządowi dać więcej samodzielności gospodarzom województw, powiatów i fabryk.

Zachęcono ich do przejawiania własnej inicjatywy w dziedzinie zatrudniania kobiet w systemie zmian 4-godzinnych, pólstatów w handlu i w usługach (w godzinach „szczytów”), do tworzenia nowych miejsc pracy z funduszu aktywizacji małych miast, organizowania spółdzielni pracy, filii dużych zakładów, chałupnictwa itd. itp.

Chodzi o to, żeby powiatowe i miejskie rady narodowe nie czekały na ogórne wytyczne, lecz żeby same zaczęły szukać możliwości zatrudnienia dla swoich obywateli. Bo polityka pełnego zatrudnienia pozostaje jedną z fundamentalnych założeń naszego ustroju.

PIOTR CHOJNACKI

Zima po... przedwiośniu



Po letowym przedwiośniu w marcu wróciła zima. W całym kraju — podobnie jak w Chorzowskim Parku Kultury i Wypoczynku (na zdjęciu) — znowu sanna.

CAF — Seko

Kto zna perspektywiczny plan rozwoju Poznania, ten wie, że władze miejskie zakładają w nim uzyskanie znacznej poprawy w zakresie warunków mieszkaniowych. Mówi o tym choćby wskaźnik 1.1, czyli po jednej osobie na każdą izbę po roku 1980 (obecnie — 1,36). Rzecz prosta, że da się to osiągnąć nie tylko drogą stałego zwiększania zakresu budownictwa mieszkaniowego.

POSZERZANIE I PRZEBUDOWA

Trzeba też wykorzystać inne możliwości. Jedną z nich, to przydzielanie, na tzw. poszerzenie powierzchni mieszkalnej, izb zwalnianych przez osoby czy rodziny wyprowadzające się do mieszkań spółdzielczych; druga, to zwiększenie liczby mieszkań samodzielnich przez ich przebudowę, dla rozładowania przykrych sytuacji istniejących w tzw. wspólnych mieszkaniach.

W tym ostatnim przypadku postęp jest widoczny, ale jeszcze zbyt znikomy w stosunku do potrzeb i możliwości. W latach 1966—70 przebudowano ponad 250 takich mieszkań, z czego większość na koszt stron taką przebudową zainteresowanych. Z uwagi jednak na istniejące potrzeby — wyłania się konieczność przyspieszenia tempa i w tym zakresie, być może przez szybsze podejmowanie decyzji, ułatwienia w przydziale materiałów budowlanych itp.

NIC PRZECIW PRAWU!

W przydziale mieszkań zapewniona jest pełna zgodność

z przepisami ze strony władz miejskich. Ale poszanowanie praworządności wymaga się również od starających się o mieszkania. Tymczasem zmora władz miejskich stanowią jeszcze obecnie tak zwane zajęcia nielegalne. Rejestry wydziałów spraw lokalowych w Poznaniu obejmują obecnie około 400 spraw tego typu, w których to-

Niekiedy sprzyja temu zbytne opóźnianie wydawania przydziałów nowym lokatorom w przypadku przewidywanego zwalniania lokalu przez dotychczasowego użytkownika.

Nasuwa się więc uwaga pod adresem wydziałów spraw lokalowych przydziałów DRN, by nie zwlekały z załatwianiem i wydawaniem takich bezspornych przydziałów — w ramach obowiązujących zasad i istniejących list osób uprawnionych — zanim nawet takie mieszkania zostanie zwolnione. Lepiej, że przyszły lokator ma przydział w kieszeni na długo przed przeprowadzką, niżby musiał później czekać i na przydział i na... ponowne opóźnienie na leżnego mu mieszkania.

Skoro już mowa o zasadach prawnych, to warto też zwrócić uwagę na inne zagadnienia. Jak nas ostatnio informowano, Prezydium RN otrzymuje wiele odwołań obywateli od decyzji zarządów spółdzielni mieszkaniowych. Autorzy takich odwołań widać nie wiedzą, że w zagadnieniach dotyczących członków spółdzielni pełną dyspozycyjność w rozdzia-

le mieszkań zatrzymują i posiadają zarządy bądź rady spółdzielni mieszkaniowych. A zatem — odwołania od decyzji spółdzielni należy kierować tylko do spółdzielni. Zresztą właśnie zachowaniu słusznych kryteriów przydziałów służy i ma służyć wspomniana już w poprzednim naszym artykule pełna jawność list przydziałów.

potrzeby — nie zwalniania lokali zajmowanych poprzednio w obiektach typu mieszkalnego czy nadających się do adaptacji na mieszkania.

W imię zatem dobrze pojętego interesu społecznego przedsiębiorstwa poznańskie powinny dokonać wnikliwej analizy zajmowanej powierzchni. W ten sposób w nowych biurach będzie można na pewno

patrzenia ludności zmusza bowiem władze miasta i dzielnic do modernizacji sieci handlowej.

Zadanie to wiąże się ściśle z re-windykacją szeregu lokali zajmowanych obecnie m. in. na cele mieszkalne, a także usunięciem lokatorów z tych pomieszczeń, których opróżnienie pozwoli poszerzyć sam sklep, jego zaplecze bądź zlokalizować w danym punkcie miasta, konieczne usługi. Mimo jednak znacznych trudności i konieczności przeznaczenia dość sporej liczby mieszkań właśnie na takie przekształcania, należy ocenić pozytywnie obecne dążenia, gdyż nie może być dobrego handlu bez dobrej sieci sklepów. Zwłaszcza w centrum miasta, choć nie tylko.

Tam, gdzie to jest lub będzie możliwe — wykorzystuje się też na potrzeby handlu i usług po mieszczenia piwniczne czy suterenowe. Np. już w nowej placówce „Jublera” przy Pl. Wolności właśnie piwnice zostaną wykorzystane na cele handlowo-usługowe. W innych przypadkach w piwnicy czy suterenie będzie można zlokalizować zaplecze sklepów.

Jak widać, problemy mieszkaniowe, nadal stanowiące jedną z najistotniejszych zagadnień, wykazują dość szeroką złożoność. Tym bardziej słusze nie nadano tym sprawom nieco inny bieg i czyni się starania o możliwie szybkie zapo-kojenie najpilniejszych potrzeb.

E. C.

Sprawy mieszkaniowe (2)

Nie tylko w nowych budynkach

czy się postępowanie przeciwko nieprawowitym lokatorom. Jest to także poważny problem do likwidacji, a następczący spór kłopotów.

Należy jednak oczekiwać, że władze uporażą się z takimi nielegalnymi lokatorami, którzy zajmując samowolnie jakieś opuszczone mieszkanie, zgodnie z przepisami prawa lokalowego (art. 80) narażają się na areszt od 6 miesięcy do 2 lat. Ponadto ostatnio władze miejskie przyjęły zasadę, że ktośkolwiek bezprawnie i samowolnie zajmie jakieś mieszkanie, zostanie z niego wykwaterowany do poprzednio zajmowanego lokalu, a zarazem na okres 5 lat straci prawo do jakiegokolwiek przydziału.

Pozostaje jednak pytanie, jak dochodzi do tego rodzaju zajęć? Czasami bezprawnie zajmuje się izby czy całe mieszkania uprzednio zwolnione dla planowanej rozbioru domu.

Także w spółdzielniach mieszkaniowych.

PRZECIW NADMIAROWI W BIURACH

Sprawie poprawy warunków mieszkaniowych obywateli Poznania służyć ma także przepis o normach dla pracowników w instytucjach i przedsiębiorstwach, słowem — w biurach. Zgodnie z uchwałą Prezydium Rządu z maja 1952 roku norma taka wynosi 4 m kw. dla pracownika administracyjnego i 6 m kw. dla pracownika inżynieryjno-technicznego.

Niestety, normy te są przekraczane. Zdarza się też, że w nowo przekazywanych do użytku biurach przeznacza się zbyt wiele miejsca dla pracowników, bądź też dana instytucja — mimo przejęcia nowego budynku na własne

wydzelić pewne powierzchnie dla urzędowania bufetów, kiosków, szatni czy innych urządzeń socjalnych (także placówek usługowych czy stołówek), obecnie brakujących, a niewątpliwie potrzebnych. Wreszcie — niektóre instytucje powinny zrezygnować z innych powierzchni, zwłaszcza w domach mieszkalnych. Ten warunek musi być brany pod uwagę i w tych przedsiębiorstwach, które w niedalekiej przyszłości zamierzają się przenieść do własnych obiektów.

ZAPLECZA SKLEPÓW I USŁUG

Poprawę warunków mieszkaniowych dla wielu rodzin opóźnia nieco konieczność troski o należyty stan handlu i usług. Dążenie do usprawnienia zao-

Szansa bezpownotnie stracona

„PAN DODEK” — film produkcji polskiej. Scenariusz na podstawie fragmentów filmów: „Robert i Bertrand”, „Niedorajda”, „12 krzeseł”, „ABC miłości”, „Sportowiec mimo woli”, „Dodek na froncie”, „Antek policmajster”, „Każdemu wolno kochać”, „Paweł i Gawel”, „Wacuz” — ułożył Krzysztof Teodor Toeplitz. Realizacja: Jan Łomnicki. Wykonawcy: Dodek — Adolf Dymśa, dziennikarka — Anita Dymśówna, naczelnik — Wiesław Michnikowski, woźny — Tadeusz Łomnicki, taksówkarz — Józef Kondrat, reżyser teatru „Syrena” — Kazimierz Krukowski, szatniarz — Feliks Chmurkowski.

W ostatnich latach mieliśmy okazję oglądać wiele antologii starych komedii filmowych. Były to głównie antologie amerykańskie, które cieszyły się w pewnych przypadkach nawet sporym powodzeniem. Teraz ma my antologię komedii polskich okresu międzywojennego, których wspólnym mianownikiem jest Dodek — Adolf Dymśa. Na podobnej zresztą zasadzie — zbioru fragmentów filmów z jednym i tym samym aktorem robi się z reguły wszelkie takie antologie.

Dymśa był niewątpliwie najbardziej charakterystyczną i barwną postacią polskiej komedii lat trzydziestych. Był też chyba najbardziej jaskrawym przy-



kładem marnotrawstwa talentu filmowego, jaki można odnotować w historii naszego kina. Film ekspluował ten talent do prymitywno-komercyjnych obrazów których wartości artystyczne były nikłe, a postacie kreowane przez „Dodka” — niestety mocno prymitywne. Mimo wszystko Dymśa potrafił stworzyć pewien typ, mianowicie cwaniaka, który wywodzi się gdzieś z niższej lumpenproletariatu próbuje, często nie bez pewnego powodzenia, wejść na teren tak zwanych „sfer”, które to środowiska przy okazji nieraz tego ośmieszają.

„Pan Dodek” to antologia dzieł filmowych. Oglądając oczywiście jedynie fragmenty tych filmów. Jest przecież także watek współczesny Pana Dodka, starego aktora estradowego, który szuka swojego przydziału na działość — ogódek. Na tej drodze spotyka dziennikarkę radiową (gra ją córka Adolfa, Anita Dymśówna), która stara się od tego starego warszawiaka wyciągnąć nieco wspomnień. Te wspomnienia pokazano fragmentami starych filmów. Potem Pan Dodek spotyka innych znajomych, z którymi ucinął sobie pogawędkę o starych, dobrych latach warszawskiej młodości, które to lata, jak nietrudno się domyśleć, pokazy-

wane są za każdym razem fragmentami filmów z „Dodkiem”.

Koncepcja jak koncepcja — nie najlepsza, nie najgorsza. Ale rzecz w tym, że te wszystkie stare filmy z Dymśą były niestety dość niskiego lotu, co oczywiście nie jest winą tego świetnego ongiś aktora, jak to już nieraz bywało w polskim filmie zupełnie niewykorzystanego (jednym z powojennych przykłądów w tym względzie jest nieodwołany Kobiela). Otóż owe fragmenty filmów robią dość osobliwe wrażenie, często mianowicie miast śmieszyć żenują. Nasuwa się bowiem myśl jak mógł jako tako szanujący się aktor brać udział w tak prymitywnych wygłupach. Oczywiście sytuacje społeczne, które wyrażały owe komedijki zniknęły z naszego życia społecznego i chyba najejdenerwiz widza nie bardzo zrozumie w czym wyrażała się owa satyra czy dowcip.

Po obejrzeniu uczucie satysfakcji, że zrobiono taką antologię, przecież w sumie potrzebną, miesza się z uczuciem żalu, że oto tak znaczna szansa polskiego filmu została już niestety bezpowrotnie stracona.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Węgrzy o „Wolnej Europie”

W gazetach węgierskich pojawiły się ostatnio artykuły, informujące o dywersyjnej, wrogiej wobec krajów socjalistycznych działalności radiostacji „Wolna Europa”. Zwraca się przy tym uwagę, że w ostatnim okresie radiostacja ta znacznie wzrosła w audycjach nadawanych w języku węgierskim, swą oszczędność, nie przebiegającą w środkach kampanii, wymierzoną przeciwko Polsce.

Węgierska prasa niejednokrotnie już podkreślała, iż trudno pogodzić z „nową polityką wschodnią” rządu Brandta fakt, że w Monachium, na terytorium NRF, znajduje się i działa wroga socjalizmowi radiostacja CIA, nazywająca się „Wolna Europa”, czy też w języku rosyjskim Radio „Wolność”.

Ostatnio na łamach organu KC WSPR „NEPSZABADSAG” ukazał się artykuł Istvána Pintera omawiający tajne do ubiegłego miesiąca dokumenty amerykańskie, świadczące o tym, że Radio „Wolna Europa” utrzymywane jest przez rząd amerykański, a nie przez żadne „prywatne dotacje”.

„W siedzibie „Wolnej Europy” — pisze m. in. autor — wybuchła prawdziwa panika, gdy senator Clifford Case opublikował wyniki badań, odnoszących się do tajnych kontaktów „Wolnej Europy” z CIA. Przyczyną paniki nie był fakt, że kontakty takie zostały odkryte; przecież były to fakty od dawna znane. Przyczyną przerażenia było natomiast to, że senator zaproponował, aby za miast tajnego finansowania tej radiostacji przez CIA, w przyszłości rząd amerykański oficjalnie ustalił budżet „Wolnej Europy”.

W „Nepszabadsag” znalazł się też w formie fotokopii inny dokument, a mianowicie list senatora Eastlanda — przewodniczącego Komisji Prawnej senatu (z dnia 17 listopada 1967), w którym protestuje on przeciwko projektowi likwidacji „Wolnej Europy”, a także fotokopia drugiego listu, napisanego przez Johna Richardsona (młodszego) dyrektora Radia „Wolna Europa” do senatora Eastlanda, z podziękowaniem za „współpracy i skuteczną interwencję”.

Do tego listu dyrektor „WE” załączył jeszcze jeden niezwy-

kle ciekawy dokument, noszący tytuł „O sytuacji Radia Wolna Europa” w którym stwierdza m. in.: „W czasie pokoju Radio „Wolna Europa” jest jedynym środkiem, przy pomocy którego możemy sięgnąć do w/w obszaru (mowa tu o krajach socjalistycznych) i wywrzeć na niego wpływ. Pod kierownictwem i kontrolą amerykańską przemawiamy do obywateli tych krajów w taki sposób jakby na terenie ich kraju wydawana była wolna, patriotyczna prasa opozycyjna”.

W tym świetle staje się zrozumiałe, dlaczego kierownictwo „Wolnej Europy” tak bardzo przeraziło się i tak mocno protestuje przeciwko temu, aby otrzymywać ono fundusze na swą działalność otwarcie od rządu amerykańskiego, czy też od CIA. Obecna sytuacja bowiem przesłoniła fakt, że radio to, w przeciwieństwie do swej nazwy, ma

na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

bardzo określony profil działania, realizuje najbardziej agresywne linie polityki USA, oczywiście, przy pomocy odpowiednich metod i swego specyficznego języka — stwierdza autor artykułu.

Opublikowane niedawno przez senatora Clifforda Case dane, potwierdziły raz jeszcze, że Radio „Wolna Europa” i Radio „Wolność” bezpośrednio, w udo wodniony sposób, otrzymują subsydia od rządu Stanów Zjednoczonych.

Mimo wszystko, do chwili obecnej czyni się wszystko — wbrew tym udowodnionym faktom — aby zachować przynajmniej pozory „niezależnej” działalności „WE”. Mówi zresztą o tym i cytowany dokument, który stwierdza m. in., że „zdolność działania „Wolnej Europy” poza granicami USA, w NRF i Portugalii, zostałaby znacznie utrudniona i ograniczona, gdyby oficjalnie stała się ona filią „Głosu Ameryki”, czy USA (Amerykański Urząd do Spraw Wojny Psychologicznej). W takim przypadku miejscowe rządy wzięłyby

we własne ręce sprawę wydawania zezwoleń na nadawanie audycji, umów o wynajem obszarów, na których znajdują się obiekty radia, czy też określenia charakteru audycji, wykorzystując wszystkie te możliwości do własnych celów, zgodnie z własnymi interesami. Prywatny charakter Radia „Wolna Europa” na leży koniecznie i bezwarunkowo utrzymać...”

Na zakończenie swego artykułu István Pinter pisze, że Bonn, mimo nacisku międzynarodowej opinii publicznej, nie zdecydowała się jeszcze na skuteczną interwencję w sprawie Radia „Wolna Europa”. Jednocześnie — jak dodaje — w oficjalnych kołach amerykańskich słyszy się coraz więcej głosów reprezentujących pogląd, że korzyści płynące ze szpiegowsko-dywersyjnej działalności monachijskiej radiostacji są proporcjonalnie coraz mniejsze w stosunku do ogromnych funduszy, jakie przeznacza się dla Radia „Wolna Europa”. (opz)

SPORT • SPORT • SPORT

Dla kogo te imprezy?

Nie możemy narzekać na nadmiar atrakcyjnych imprez sportowych zwłaszcza w okresie zimowym. Z niekłamaniem zadowoleniem przyjmujemy zatem każdą okazję zapropagowania ciekawych spotkań jak np. eliminacyjnych walk Zjednoczonych Września o wejście do II ligi. Organizatorzy traktują jednak mecze eliminacyjne nie jak wewnętrzną sprawę dwóch zespołów o czym świadczyć może wyznaczenie godziny rozpoczęcia meczu na 20. Każdy hokejowy mecz trwa ponad 2 godz. a więc kończy się kilkanaście minut po godz. 22. Jest to zbyt późna pora powrotu nawet dla dorosłych, którzy mają ograniczone możliwości komunikacyjne, nie mówiąc o młodzi, dla której te mecze są zupełnie niedostępne. Prosimy o wcześniejszą porę nie tylko tych spotkań. (b)

dalekopisem

MISTRZOSTWA STUDENTÓW SZKÓŁ WYŻSZYCH
12 tys. najlepszych sportowców wyższych uczelni uczestniczyć będzie w finałach masowej imprezy akademickiej VI Mistrzostw Szkół Wyższych. Jako pierwsi do walki o tytuły najlepszych sportowców swoich typów uczelni przystąpią pływacy. Już 7 marca w Poznaniu wystąpią finaliści mistrzostw akademickich medycznych, w Łodzi uniwersyteckich, w Poznaniu — wyższych szkół ekonomicznych, w Warszawie — wyższych szkół rolniczych, w Szczecinie — wyższych szkół morskich.
13 i 14 marca wystartują zawodnicy i tenisiści stołowi, a po nich przyjdzie kolej na siatkarzy, strzelców, piłkarzy ręcznych, koszykarzy i lekkoatletów.

...I NARCIARZY

W dniach 5—16 bm. odbędą się w Zakopanem narciarskie mistrzostwa Polski w konkurencjach alpejskich seniorek i seniorów. Do obecnych mistrzostw zgłoszono 87 zawodniczek i zawodników z 19 klubów. (a-b)

WOIT nam podpowiada

Narciarskie ostatki

Wprawdzie na polach śniegu sporo, ale nie długo chyba poleży i warto te ostatki wykorzystać na ciekawą eskapadę narciarską. Mieszkańcy Poznania doskonale znają Osową Górę, której atrakcyjność znacznie podniosły wyciągi, znają także bliżej położone stoiki, w sąsiedztwie Jeziora Maltańskiego.

Rzadziej jednak zapuszczają się w nieco odległejsze tereny, popularne w okresie letnim, a równie atrakcyjne zimą. Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej po radził nam dokąd warto się wybrać. A zatem polecamy:

Okołice Chodzieży doskonale nadają się na piękne wycieczki po-

Hokej

Zjednoczeni - Jastrzębie 2:6

Kilkaset osób, mimo siarzystego mrozu, zjawiało się 3 bm. na lodowisku „Bogdanka”, gdzie Zjednoczeni z Wrześni rozegrali eliminacyjne spotkanie o wejście do II ligi z GKS Jastrzębie Zdrój. Mecz wygrał wicemistrz okręgu katowickiego Jastrzębie 6:2, rozgrywając na swoją korzyść wszystkie tercje 3:1, 1:0 i 2:1. (d)

Piłkareczna

Wielka szansa Grunwaldu

W sobotę i niedzielę piłkarze ręczni I ligi rozegrają dwie ostatnie serie spotkań mistrzowskich sezonu 1970/71. Przedstawiciel Poznania w tej klasie rozgrywek — Grunwald staje przed wielką szansą zdobycia tytułu mistrza Polski na rok 1971. Decyzja zapadnie po meczach, które Grunwald rozegra w sali przy ul. Marcelińskiej ze Stalą Mielec.

Aktualnie Grunwald zajmuje pierwsze miejsce w tabeli mając 37 pkt. zdobytych oraz stosunek bramek 401:280. Natomiast najgroźniejszy rywal poznaniaków Śląsk ma 36 pkt. i 432:355 bramek. Śląsk ostatnie mecze również rozegra na swoim terenie, mając za przeciwnika łódzkiego Anilane.

Jak wynika z doniesień prasowych, piłkarze ręczni poznaniaków Grunwaldu nie błysnęli najwyższą klasą (poza bramkarzem Romanem Kozłowskim) podczas ostatnich spotkań w Opolu z tutejszą Gwardią. Jesteśmy przekonani, że był to tylko chwilowy spadek formy i w sobotę oraz w niedzielę zobaczymy poznaniaków na pełnych obrotach zwłaszcza, że Stal Mielec to zespół młody, ale mający już na swoim koncie kilka efektownych sukcesów w spotkaniach z krajowymi rywalami. Stalowcy znajdują się na trzecim miejscu

w tabeli zaś na czwartym plasuje się najbliższy przeciwnik Śląska, Anilana Łódź.

Tak więc emocjonując się spotkaniami Grunwald — Stal, z zainteresowaniem oczekiwać będziemy na rezultaty meczy wrocławskich. Stawka jest ogromna, ale kibice ani na moment nie powinni zapomnieć, że są to spotkania sportowe, dla których najlepszą oprawą jest gorący, ale kulturalny doping. Mecz sobotni Grunwald — Stal rozpocznie się o godz. 19, natomiast rewanż w niedzielę odbędzie się o godz. 12. Zarówno w sobotę, jak i w niedzielę przed spotkaniami seniorów odbędą się mecze juniorów.

6 i 7 marca w pozostałych spotkaniach I ligi piłki ręcznej zmierzą się Spójnia Gdańsk z Wybrzeżem Gdańsk oraz Pogoń z Gwardią. (s)

Szachowe Mistrzostwa Polski

Czarny dzień lechitów

Wycieczka na mecz Górniki - Manchester

Biuro Turystyki POSTIW dysponuje jeszcze wolnymi miejscami w organizowanej przez siebie wycieczce autobusowej na mecz piłkarski PZP Górnik — Manchester w środę 16 bm. Zgłoszenia ul. Chwiałkowskiego 34 pokój 210.

3 bm. w 16 rundzie Szachowych MP poznajemy kibice nie mieli wiele powodów do zadowolenia. Przegrali pojedynki wszyscy zawodnicy Lecha. Bernard uległ Bednarskiemu (Wrocław), Pietrusiak został pokonany przez Pytla (Lublin). Nowak poniósł porażkę w partii ze Sznapikiem (W-wa), Doda stoczył ponad 8-godzinny bój z Pokojewczykiem (Bydgoszcz). Ta najdłuższa walka dnia trzymała w napięciu turniejową publiczność. Poznaniak rzucił na szalę swą wieloletnią rutynę, jednak nie mógł wybronić słabszej końcówki.

Honor Poznania ratował Schmidt (KS Poczówiec), który zdobył punkty w partii z Autowiczem (W-wa).

W pozostałych partiach zremisowali: Pojeźdźnik (Wrocław) z Ziemińskim (W-wa), Filipowicz (W-wa) z Kostro (Kraków) i Grabczewski (W-wa) z Manasterskim (Wrocław). Balcerowski (Łódź) wygrał z Dobrzyńskim (Piotrków). W dogrywkach 15 rundy Autowicz przegrał ze Sznapikiem, Kostro pokonał Ziemińskiego.

Na czele tabeli znajduje się Schmidt — 11 pkt. przed Kostro

Liga międzywojewódzka w siatkówce

Zielonogórski Okręgowy Związek Piłki Siatkowej, do którego należą kluby województwa poznańskiego zwerifikował rozgrywki ligi wojewódzkiej kobiet i mężczyzn.

W tabeli kobiecej prowadzi: Zawsza z Sulechowa przed Wartą Gorzów i Zniczem z Gorzowa. Dalej miejsca zajmują LZS Kłosa (pow. Szamotuły), Orkan Koźmin i Budowlani Poznań; w grupie mężczyzn prowadzi Stilon Gorzów z 24 pkt. przed Victorią Jarocin — 21 pkt., Gwardią Zieloną Góra, Zagłębiem Konin. Na dalszych miejscach znajdują się zespoły: Chrobrego z Głogowa, Stali Gorzów, AZS Poznań i Orlika z Buguju. (x)

T A D E U S Z K R A S Z E W S K I

skradziony GWÓŻDZ

— Nie! Ślusarz powiedział: „Klucz już wypchnąłem. Zaraz będzie otwarte”. Pokręcił wytrychem i otworzył drzwi. Klucz leżał na podłodze tuż pod drzwiami.

— Kto taki ten ślusarz? Nazwisko — spytał nagle Dębowicz. — A to jeden taki z osiedlonych, bardzo przyzwoity. Nazywa się Karol Rutka. Mieszka blisko posterunku. Nigdy nie było z nim żadnych kłopotów, a w niedymnym nam pomógł: zamki naprawił, nawet zegar na wieży kościelnej, w elektrowni... Dębowicz podniósł się żwawo z krzesła.

— Macie przy sobie broń, sierżancie? Idziemy natychmiast aresztować tego ślusarza!

— Czy... czy to nie jest zbyt pochopna decyzja? — zaskoczony porucznik Jarek nie potrafił opanować swych wątpliwości.

— Po co tak nagle?!

— Oby tylko nie było za późno!

Rozdział VII

Ruszyli pieszo w kierunku centrum miasteczka. Zbliżyli się właśnie do bramy pałacowego parku, gdy ujrżeli skrajającą w nią ciemno-błękitne auto. Nie była to maszyna o zbyt wykwintnym wyglądzie — na pierwszy rzut oka można ją było zakwalifikować do muzeum samochodowych antyków i wraków, ale motor pracował cicho, a karoseria nie rozlatywała się, choć dzwoniła zbyt głośno podczas jazdy.

— Jest wreszcie! — wykrzyknął na widok owego muzealnego

go eksponatu Nowicki. — To auto pałacowe, panie poruczniku. Wracaj inżynier Stepien.

— Obok kierowcy siedzi jakaś kobieta... — stwierdził Dębowicz.

— Nie myłę się chyba... — z wahaniem w głosie, jakby sam nie dowierzał własnym oczom bąkał komendant posterunku. — Mignęło mi tylko, ale pewnie była to panna Dorota, znaczy panna Zarębianka.

— Co was tak zaskakuje, szefie? Młoda panna i młody czołwiek podobno mają się ku sobie. Cóż dziwnego, że się znaleźli?

— Ale ona była w Poznaniu, a on gdzieś pod Ostrowem. Musieli zmówić się jakoś na wspólny przyjazd. Hm, dyrektor Zaręba nie będzie z tego chyba zadowolony — wyrażał swe wątpliwości sierżant Nowicki.

— Warto by ich spytać w jaki sposób się spotkali — z lekką kpina w głosie podjął te wątpliwości porucznik. — Wolalbym też, żeby oni od nas, a nie od dyrektora dowiedzieli się o kradzieży obrazu. Ale nie mamy w tej chwili czasu na rozmowę z sympatyczną parą. Pilniejsze jest zainteresowanie się usługami ślusarzem. Mówicie, że ten Rutka osiedlił się tutaj tuż po wojnie, w czterdziestym piątym roku?

— Tak jest! W czterdziestym piątym. Kiedy mnie przysłał, zastałem go już tutaj. Kreślił się koło elektrowni, ratował, zabezpieczał maszyny, sprzęt. Bardzo pomógł przy uruchomieniu.

— A skąd pochodzi?

— Gdzieś z Bugu.

— Sprawdzaliście? Jakże ma dokumenty?

— Sprawdzaliśmy, ale tak dokładnie nie pamiętam. Chyba „kennkarta” z czasów okupacji, czy jakieś „ausweis”. Zdaje się metryka. Ale skąd?... dobrze nie pamiętam. Z jakiegoś Dubna czy Baranowicz. Chyba jakieś świadectwo ze szkoły. Tak tu wszyscy mają. Czy to jeden pogubił wszystkie papiery w czasie wojny. Dowody tymczasowe wydawało się na podstawie byle jakiego papierka.

Kosmetyki miłym upominkiem na DZIEŃ KOBIET

Bogaty asortyment polecają drogerie i perfumerie
MHD Artykułami Gospodarstwa Domowego i Chemicznymi w Poznaniu
Na życzenie kompletujemy zestawy kosmetyków

K1420

Praca Nauka

Przyjmuje dozorstwo — w
runeckie mieszkanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 49578g.

Mężczyznę, kobietę przy
miejscu gospodarstwa rolnego.
Zgłoszenia: Wosik, Dolna
Wilda 22. 488g

Potrzebna natychmiast
opiekunka do 4-letniej
dziewczynki, na okres 4
miesięcy. Korzystne wy-
nagrodzenie. Osiedle Wiel-
kiego Października 1b m.
11 (Winogrady). 1090g

Samodzielna pomoc do-
mowa, na stałe zarobek po-
trzebna. Poznań, Solacz,
ul. Podolska 13. 908g

Magister przygotowuje do
egzaminów wstępnych z
matematyki i fizyki. Tel.
434-26 po godz. 17. 49383g

Wpisz na kursy zaoczne
(korespondencyjne) kre-
slenia budowlanych, kon-
strukcyjnych, maszyno-
wych, kosztorysowania —
przyjmuje, szczegóło-
wych informacji pisem-
nych udziela „Wiedza”.
Kraków, Westerplatte 11.
K1208

Języka niemieckiego —
szybko i solidnie nau-
czyć. Tel. 307-42. 49536g

Kuono Sprzedaż

Destylator 5-10 litrów,
aparaturę do filtracji, mły-
nek Exelsior kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 49529g.

Futro karakulu czarne,
stan idealny kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 1172g.

Sprzedam spawarkę —
zgrzewarkę. Ul. Gó-
chowska 2 (Świerczewo).
49499g

Odsprzedam wystylki su-
che „mocznikowane”. Ste-
fan Gólab, Przecław, p. St.
Pamiątkowo, pow. Szamotu-
ły. 49502g

Sprzedam tragarze 10
rur średnica 70 mm. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 49505g.

Sprzedam telewizor Ru-
bi 24-calowy, 1.000 zł.
Szamotulska 64, I pr. 49510g

Sprzedam zniwiarke kon-
na, plug dwukolowy
piec stalowy. Adres
wskazę „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 49512g.

Sprzedam gabinet ele-
gancji, angielski, chi-
pendall, Stegów, ul. Po-
znańska 28, tel. 45. 49521g

Wózki dziecięce, różne
modele, wielki wybór —
poleca Brzozowska, Po-
znań, Czerwonej Armii
10. 49922g

Sprzedam motocykl WSK
mało używany, z gara-
żem, Czesław Szram, Po-
znań, Polna 25 m. 20. 49834g

Sprzedam ogród działko-
wy, 6-letni, 600 m², zadrze-
wiony z dużą altaną,
woda na miejscu. Cze-
śław Szram, Poznań, ul.
Polna 25 m. 20. 49833g

Odstąpię dwigary 14. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 49538g.

Wozy gospodarcze, plat-
formy na dwudziestkach
szesnastkach, garaże skła-
dane, balustrady, kraty,
okna, bramy, furtki, słup-
ki, ogrodzenia wykonuje
wzory cena do uzgodnie-
nia. Poznań-Górczyn, An-
drzejewskiego 19. 49531g

Komunikaty

W SPRAWIE ZBIÓRKI ODPADÓW POKONSUMPCYJNYCH

Wydział Spraw Mieszkaniowych i Komunalnych
Prezydium Rady Narodowej m. Poznania informuje,
że z dniem 1 marca 1971 r. na terenie m. Poznania
została wznowiona przez Wojewódzkie Przedsiębior-
stwo Przemysłu Mięsnego zbiórka chleba oraz ob-
rzuć ziemniaków i jarzyn.

Punkty zbiórki tych odpadów, zlokalizowane zo-
stały w obrębie budynków państwowych i prywat-
nych przy ulicach: Małeckiego, Kanałowej, Gra-
nicznej, Rynku Łazarskiego, Głogowskiej, Engla,
Możejki, Szczanieckiej, Śniadeckich, Bogusławskiego,
Grottgera, Wyspiańskiego, Chelmońskiego, Jarocho-
wskiego, Kasprzaka, Knińskiego, Chudoby, Kościusz-
ki, Piekary, Czerwonej Armii, Marcinkowskiego, 23
Lutego, Placu Wolności, Ratajczaka, Starego Rynku,
Chwaliszewa, Śródk, Dzierżyńskiego, Fabrycznej,
Rólni, Sikorskiego, Różanej, Marchewskiego, Dą-
browskiego, Kraszewskiego, Słowackiego i Mickie-
wicza.

Jednocześnie z dniem 1 marca 1971 r. zorganizowa-
na została zbiórka kompleksowa na Osiedlu Świer-
czewskiego, Grunwald I i II, tj. w rejonie ulic:
Grunwaldzkiej, Ryckiej, Marceleskiej, Bułgar-
skiej, Świerczewskiego, Szamotulskiej, Świt i Swo-
boda.

Zbiórka odpadów pokonsumentywnych ma na celu
zapobieżenie rażącemu marnotrawstwu cennej kar-
my dla zwierząt. Dotychczas bowiem na śmietniki
wyrzucamy dziennie ponad 25 ton tych odpadów.

W związku z tym apeluje się do gospodyń domo-
wych, zarządów i dozorców nieruchomości o aktyw-
ny udział w tej zbiórce oraz dopinanie aby w
obrotach budynków mieszkalnych, w których odby-
wać się będzie zbiórka, składano odpady do pojem-
ników wyłącznie do tego przeznaczonych a tym sa-
mym nie składano do tych pojemników śmieci i in-
nych nieczystości.

Organizatorzy zbiórki wyrażają przekonanie, że
społeczeństwo m. Poznania podoła tej sprawie
z należytym zrozumieniem i myślą chociażby znanej
zasady, „by skarbów nie rzucać w błoto”.

K1413

Platforme na dwudziest-
kach, wóz gospodarski —
sprzedam. Poznań — Rata-
je, ul. Zamenhofa 5. 49532g

Sprzedam motocykl Ja-
wa 250, stan idealny, U-
multowo, ul. Poznańska
18. 49545g

Wózek dziecięcy, nowo-
czesny sprzedam. Kosin-
skiego 17a m. 1, Lubera.
49566g

Sprzedam okazynię szaf-
ki, fotel, rentgen denty-
styczny. Jarochońskiego 8
m. 4. 49570g

Planino krzyżowe, cena
6.000 zł, akwarium oraz
uszkodzone radio „Tele-
funken” i magnetofon
„Smaragd” sprzedam. Ad-
res wskazać „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 49582g.

Sprzedam silnik elek-
tryczny 14 kW. Roszak,
Jarocin, 1 Maja 2, tel. 205.
49492g

Sprzedam SHL 175 — 3-
biegowa w bardzo do-
brym stanie. Brukwicki,
Łukowiny k. Kostrzyna
Wlkp. 49584g

Sprzedam piec centralne
go ogrzewania wielkość
1,8 m. Poznań, Listopado-
wa 19, tel. 07-03-06. 49587g

Planino, tapczan, skórza-
ne fotele, tanio sprze-
dam. Swoboda 9a, rodz.
16-19. 49618g

Szafa 3-drzwiowa okazyj-
nie sprzedam. Podchora-
żych 10. 49789g

Sprzedam pianino. Ogła-
dać od 17-20, Rólna 9 F
m. 20. 49641g

Samochody

Sprzedam nową Syrenę
104, PKO. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
49398g.

Kupię przyczepę do War-
sawy. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 49587g.

GNIĘŹNIĘSKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE

POLECAJA

W DUŻYM WYBORZE TANIE I SMACZNE

OBIADY POPULARNE

CODZIENNIE MIĘDZY GODZINĄ 12 A 19

w następujących zakładach:

restauracje:

„LECHICKA”, „STELLA”, „ROBOTNICZA”

bary:

„PIASTOWSKI”, „PARKOWY”, „DWORCOWY”

jadłodajnia:

„POD ZAGŁAM”.
W1272

CENA JEDNEGO ZESTAWU OBIADOWEGO DO 10,- ZŁ

Kupię pokój w Lesznie,
Wiadomość: Leszno, tel.
20-95. 1160p

Spółdzielcze 3 pokoje, ku-
chnia, wygodny w Często-
chowie, zamienię na mie-
szkanie w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49640g.

Bydgoszcz 2 pokoje z ku-
chnią, łazienką w śródmie-
ściu, zamienię na 1
lub 1 1/2 pokoju z kuchnią
w Poznaniu śródmieściu.
kwaterek. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49646g.

Przyjmę na pokój 1 lub
2 osoby. Jan Śleboda. Po-
znań 23, Debiec, ul. Jas-
minowa 6 m. 1. 49654g

Zamienię pokój z kuch-
nią z przynależnościami
mieszkanie z dozo-
rstwem. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 49688g.

Zamienię pokój z kuch-
nią w centrum Bydgosz-
czy na podobne w Gnieź-
nie. Świętokrzyska 20. 49693g

Małżeństwo z dwójkiem
dzieci (członkowie spół-
dzielni) poszukują pokoju
może być na peryferiach
Poznania. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
49706g.

Starszą panią na wspólny
pokój przyjmę. Małec-
kiego 14 m. 13. 49727g

Samotny z wyższym wy-
kształceniem, rencista po-
szukuje pokoju w kultu-
ralnej osiedle chętnie na
peryferiach. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
49742g.

Pomieszczenie na cichej
przemysłowej w dzier-
żawę ca 30 m² na Grun-
waldzie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 49796g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe 2 pokoje, kuchnia
w Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
49828g.

M-4 w Luboniu, ul. Za-
bikowska — spółdzielcze
zamienię na równorzędne
w Poznaniu. Informacje.
Tel. 707-16 godz. 11-17.
49573g

Nieruchomości

Ogród — zagospodarowa-
ny, strzeżony, solidnemu
wydzierżawię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49493g.

Sad owocowy, 400 drzew,
15-letnie, wydzierżawię.
Oferty podaniem ceny
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49507g.

Parcelę sprzedam. Staro-
łęka. Cena 16.000 zł. Po-
znań, Minikowo 29. 49527g

Sprzedam działkę 0,5 ha
oparkowaną, granica
Poznania. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
49530g.

Sprzedam dom piętrowy
do wykończenia z ogro-
dem w Komornikach
pow. Poznań. Wiado-
mość: Poznań, tel. 527-71.
49609g

Sprzedam działkę budo-
waną 1500 m² w Luboniu
4 koło Poznania, ul. Pol-
na 42. 49620g

Zamienię domek piętrowy
wylazający w Szcze-
cinie, 5 pokoi, kuchnia,
centralne ogrzewanie,
piwnice i ogródki, na
domek wylazający w
Lesznie. Waleria Mi-
chalska, Leszno, Szy-
bowników 30a. 1165p

Sprzedam działkę pod
budowę. Zmuda, Lesz-
no, Sikorskiego 3 m. 2.
1178p

Gospodarstwo 1,34 ha
sprzedam. Lubaniewski
11, poczta Zaniemyśl
pow. Środa Wlkp. Wiado-
mość: Jan Pawlak,
Sulęcín, Kościuski 25.
1155p

Działkę budowlaną na
Świerczewie odstąpię. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 49677g.

Oddam w dzierżawę sad
w Poznaniu na dobrych
warunkach. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
49712g.

Sprzedam pół domu bliź-
niaczego w stanie surowym.
Informacje: telefon
470-56 od godz. 18. 49711g

Kupię 1/2 domu jednorod-
zinnego w Poznaniu. Of-
erty z podaniem ceny
kierować: F. Matysiak —
Tarnowskie Góry, Sobies-
kiego 5. 49719g

Sprzedam dom jednorod-
zinny 5 pokoi, kuchnia,
ogród, garaż. Poznań, Tur-
niowa 38. 49726g

Oddam ogród owocowy
razem z mieszkaniem na
wsi. Wieszadnie położo-
na, jeziora, las. Dzierża-
wa płatna trzy lata z gó-
ry. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 49753g.

Sprzedam dom w stanie
surowym, z ogrodem 1.500
m². Wiadomość: Jabłoń-
ski, Piątkowo, Słiwkowa
13. 49791g

Sprzedam pół domu bliź-
niaczego z domkiem gos-
podarczym i ogrodem w
Kobylnicy. Wróblewski,
Osiedle Gruszczyń, ul. Ko-
bylnicka 2. 49826g

Różne

Wirówki — naprawiam,
dorabiam części zamie-
nię, wysylam za pobra-
niem pocztowym. Pa-
włowski dawniej Buch-
wald, Poznań, Ogrodowa
10, tel. 593-72. 49667g

Za dozorstwo oddam pil-
nie ogród w użytkowa-
nie, bezpłatnie, ul. Górc-
zyńska. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 49881g.

Szyjemy miarowo, expres-
sowo sztuczne futra, pla-
szcze lakierowane ubra-
nia, fraki, spodnie. Cze-
rownej Armii 9, podwórze.
49692g

Franie, prasowanie bieli-
zny, koszt, prochowców,
ortalionów — 3 dni. Cy-
balskiego 16. 49489g

Garaż oddam w dzierżawę
— Jeżyce, ul. Norwi-
da. Wiadomość: ul. Głog-
owska 137 m. 6. 49513g

Matrymonialne

Panna, lat 50, posiadają-
ca mieszkanie, pozna w
celu matrymonialnym kul-
turalnego pana bez nało-
gów. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 49813g.

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Lu-
boniu k. Poznania — przyjmą zaraz:

MASZYNISTÓW lokomotyw spalinowych, lub
POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW lokomotyw
spalinowych.

Fisemne zgłoszenia należy kierować pod adresem:
Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych — Dział
Kadr i Szkolenia, Luboń k. Poznania — nr tel. 200-21,
wewn. 155, 224 lub 222. K1405

CIESLI, STOLARZY BUDOWLANYCH, BLACHA-
RZY, MURARZY I MURARZY - TYNKARZY oraz
ZDUNÓW — na budowy do pracy na terenie miasta
Poznania — przyjmie

Dzielnice Przedsiębiorstwo Remontowo-Bu-
dowlane Poznań - Grunwald, ul. Bema 3b.

Warunki pracy i wynagrodzenie wg układu zbio-
rowego pracy w budownictwie. K1129

Baza Zaopatrzenia i Zbytu Przedsiębiorstw Mecha-
nizacji Rolnictwa w Komornikach, ul. Zakładowa 1,
pow. Poznań, zatrudni:

— ŚLUSARZY,
— PRACOWNIKÓW MAGAZYNOWYCH.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr — adres j. w.
Uposażenie wg Układu Zbiorowego Pracowników
Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa. K1160

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budo-
wlane Handlu Wewnętrznego w Zielonej Górze, ul.
Bema 29 zatrudni

— KIEROWNIKA DZIAŁU przygotowania produk-
cji i wykonawstwa — wymagane wykształcenie
wyższe lub średnie, 8-letnia praktyka zawo-
dowa,

— KIEROWNIKA GRUPY ROBÓT — wymagane
wykształcenie wyższe lub średnie, 6-letnia prak-
tyka zawodowa, oraz

— MAJSTRÓW BUDOWLANYCH.

Kandydaci winni posiadać uprawnienia budowlane.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w przed-
siębiorstwie. K1136

Kombinat PGR Ptaszkowo, pow. Nowy Tomyśl —
poszukuje

KIEROWNIKA suszarni zielonek „1500” —
warunki pracy i płacy do omówienia. W1305

Mieszkanie rodzinne zapewnione.

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Obornikach Wlkp.,
przyjmuje do pracy natychmiast:

— KIEROWNIKA Międzykółkowej w Maszyno-
wej w Długiej Górze pow. Ob. alki. — Wy-
magane średnie wykształcenie techniczne i 5 lat
praktyki lub zasadnicze zawodowe i 10 lat prak-
tyki.

— STARSZĄ KSIĘGOWĄ do Międzykółkowej Bazy
Maszynowej w Skrzetuszu powiat Oborniki. —
Wymagane średnie wykształcenie zawodowe i 2
lata praktyki lub zasadnicze zawodowe i 5 lat
praktyki.

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja POM, w Obornikach
Wlkp., ul. Staszica 23. W1313

Panna, lat 36, wzrost 1,67,
zawód rzemieślniczka, ma-
terialnie niezależna, po-
zna uciążliwego kawalera
lub wdowca. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
49887g.

Panna lat 22, wzrost 1,67,
technik, bogata, z braku
znajomości pozna kawa-
lera dobrego charakteru,
kulturalnego do lat 32.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49494g.

Kawaler lat 27, średnio-
go wzrostu, posiadający
własne gospodarstwo, po-
zna miłą i sympatyczną
panią. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 49503g

Inżynier, kawaler, lat 42,
przystojny, wysoki, posia-
dający samochód, pozna
panią lub wdowę dobrego
charakteru, zgrabną, inte-
ligentną, gospodarną —
wzrostu powyżej 160 cm.
Cel matrymonialny. Tylko
poważne propozycje i fo-
tografia. Zwrot, dyskretna
zapewniona. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
49423g.

W dniu 3 marca 1971 r. zmarł w wieku 62
lat, opatrzony Sakramentami św., śp.

WACŁAW PAWLICKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm.
o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo (Główna),
o czym zawiadamiają bolesną stratą dot-
knięte i w smutku pogrążone

żona i rodzina 1275g

W dniu 3 marca 1971 r. zmarł nagle, w wieku
67 lat, mój najdroższy mąż, nasz kochany
ojciec, teść i dziadek, śp.

ADOLF ŻMICH

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm.
o godz. 14.30 w Obornikach Wlkp.,
W głębokim smutku pogrążona

rodzina 1267g

W dniu 4 marca 1971 r. zasnął w Panu, po cięż-
kich cierpieniach, mój najdroższy mąż, uko-
chany dziadek, szwagier, teść, wujek, przeży-
wszy lat 70

MAKSYMILIAN FRANKE

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem
10-lecia Polski Ludowej.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm.
o godz. 9.45 na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną 1292g

W dniu 3 marca 1971 r. zmarł po ciężkich
i długich cierpieniach, opatrzony Sakra-
mentami św., przeżywszy lat 57, mój kochany
syn

CZESŁAW SZARZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm.
o godz. 15 na cmentarzu parafialnym przy ul.
Lutyckiej w Poznaniu.

W głębokim smutku pogrążona

matka 1274g

Poznań, ul. Litewska 19 m. 5. 1274g

SKOS

WIELKOPOLSKI

POZNAŃ Grunwaldzka 19

Za treść i terminowy druk odpowiadają redakcja i druk.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika.

Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny).

• Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelny 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 642-85.

• Sekretariat: 657-76 w godz. 9-16. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział mielski: 659-39. Redakcja nocna: 430-72 i 453-31.

• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21.

• Za treść

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — nieczynny; NOWY (Kino Olimpia) — g. 16 „Miłość do trzech pomarańczy”; OPERA — g. 19 „Cyrułik Sewiński”; OPERETKA — g. 19 „Dama od Maxima”; MARCINEK — g. 17 przedst. zamkn.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Opowieść do poduszki”; KOŚCIAN: „Lokis”; LESZNO: „Chłodnym okiem”; NOWY TOMYŚL: „Szarża lekkiej brygady”; OBORNKI: „Hombre”; SREM: „Labirynt miłości”; SRODA: „Szczęśliwy Aleksander” i „Każdemu swoje”; SZAMOTUŁY: „Spartakus”; WAGROWIEC: „Dzień oczyszczenia”; WRZEŚNIA: „Czerwony płaszczyk”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON: — g. 12—20 „Wyprawa w góry Hindukusz”.

KONCERTY

Pałac Działyńskich (Sala Czerwona) — g. 19.30 — Estrada Miodych. Lucyna Klockiewicz (fortepian). Klaudyna Wietrzyńska (fortepian).

RADIO

PIATEK — PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.05 Pięć minut o gospodarce — aud. Red. Rolnej; 8.10 Muzyka: 8.10—8.44 W kilku taktach, w kilku słowach; 9 Dła kl. V (język polski); „Rozbita szałba” — słuch.; 9.30 Zaczarowana gitara; 9.40 Dla przedszkoli: „My też pracujemy” — aud. słowno-muzyczna; 10.05 „Noce i dnie” — 58 fragm. pow.; 10.25 Koncert rozrywkowy Ork. PR i TV w Krakowie; 10.50 „Głos złotej trąbki”; 11 Dla kl. II liceum i technikum (język polski); „Konstancja i gorset” — montaż literacki; 11.30 Dedykujemy II zmianie; 12.25 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. I—II (wychowanie muzyczne); „Pluska potok”; 13.20 „Swojskie melodie”; 13.40 Rytmy i melodie dla wszystkich; 14 Raportaż literacki: „W polskim teatrze ludowym we Lwowie”; 14.20 Z muzyki romantycznej; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Alfa i Omega” — magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muzyka i Aktualności; 17.15 Z księgarskiej ludy; 17.20 Moto-sprawy; 17.30 Koncert zyski; 17.35 Muzyka ne pocztówki; 21 „Ze wsi i o wsi”; 21.15 600 sekund z Zesp. B. Hardego; 21.35 Pięć minut o wychowaniu; 21.30 Zespół „Dziwława”; 22 Magazyn studencki; 23.10 O co tu chodzi; 23.15 Z francuskiej muzyki kameralnej; 0.10 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 13, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 Wiersze i muzyki rozrywkowej; 9 Postacie mitologiczne w muzyce; 9.35 Z życia ZSR: 9.55 Koncert z nagrań Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 10.25 „Nie powiem ci, Anno” — opow.; 10.45 Z muzyki dawnej i nowej; 11 „Czas dobrych gospodarzy”; 11.15 Wiersze o Poznaniu; 11.30 Gra Kapela W. Surdyka; 11.40 „Złotychy” — opow.; 14.05 „Czego chcemy słuchać”; 14.45 „Blekitna sztafeta”; 15 Roman-tyczne pieśni chóralne w wyk. Chóru Rozgł. Wrocławskiej PR pod dyr. E. Kajdasa; 15.20 Znanne melodie; 15.30 „Warszawski Pamiętnik Muzyczny”; 17.25 Poznański koncert zyski; 17.55 Radio-express; 18.10 Komentarz aktualny; 18.20 „Sonda” — dżw. magazyn ekonomiczno-społeczny; 18.35 Język angielski; 19.30 Odtworzenie Konc. Symf. z sali Teatru Rozrywki; 21.35 Wiersze B. Koguta; 21.45 Koncert rozrywkowy; 22.30 „Magazyn Polskiej Federacji Jazzowej”; 23 W tanecznych rytmach.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.05 Śpiewają solenizanci; 8.35 Muzyka: 8.35—9.05 W odruku litości — odc. 6 pow.; 9.10 Ludowe melodie w synkopowych rytmach; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 W tanecznych korowodzie; 10.15 Aud. Radia ONZ; 10.35 Wszystko dla pań; 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej; 13 Na wrocławskiej antenie; 15 Poza Monitorem — mowi K. Malcużyński; 15.10 Chopin w różnych stylach; 15.35 Kwadrans ze znakami zapytania; 15.50 Tak grano w Nowym Orleanie; 16.15 Wytwórnice: „Jugoton”, „Supraphon” i „Polskie Nagrania” policaia; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „W odruku litości” — odc. 7 pow.; 17.40 Romanse trzech pokoleń — A. Wertyński; 17.55 „Zebra” — magazyn motoryzacyjny; 18.15 Romanse trzech pokoleń — E. Laszczenko; 18.35 Piosenki naszych przyjaciół; 19 Powieść w wyd. dżw.; „Ocalenie” — odc. 9; 19.30 Romanse trzech pokoleń — M. Sli-czenko; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Uchem słonia — muzyczny program Renaty Rumel; 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywki; 21.50 Opera R. Wagnera: „Zmierzch bogów”; 22.35 Gwiazda siedmiu wieców — G. Brassens; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Liryka francuska — Jacques Pre-

O czym debatują radni

W zatrudnieniu leszczyńskich kobiet pomoże rozwój chałupnictwa

Ostatnia sesja PRN w Lesznie poświęcona była sprawom zatrudnienia oraz tworzenia odpowiednich warunków do podnoszenia kwalifikacji zawodowych, szczególnie ludziom młodym, wchodzącym w wiek produkcyjny.

W mieście narasta ostatnio problem niedoboru męskiej siły roboczej, przy zwiększającej się liczbie kobiet poszukujących pracy. Prezydium MRN podjęło w 1966 r. uchwałę w sprawie zwiększenia zatrudnienia kobiet w 55 zakładach pra-

cy, a w dwa lata później uchwalono podobne wskaźniki dla dalszych 43 zakładów. Dzięki temu zatrudnienie kobiet wzrosło nieco (w ub. roku stanowiły one 36,5 proc. ogółu zatrudnionych).

Podstawową trudnością w zwiększaniu zatrudnienia kobiet jest ich stale jeszcze niedostateczne przygotowanie zawodowe. W minionych latach kobiety bez kwalifikacji, ubiegające się o pracę, stanowiły 80 proc. osób, rejestrowanych przez Wydział Zatrudnienia; obecnie procent ten waha się w granicach od 60 do 70. Nie dały pożądanego rezultatu szkolenia organizowane w Przybyszewie, Krzemieniewie i Osiecznej. Np. kurs koszykarski w Przybyszewie ukończyło zaledwie 9 z 35 uczestniczek a tylko jedna pracuje w tym zawodzie. Doświadczenia te nasuwają wniosek, że w Lesznie zdaje egzamin tylko forma przyuczenia do zawodu.

Wielu pracowników dokształca się zaocznie w szkołach wieczorowych. W Zasadniczej Szkole Zawodowej i w szkoleniu przywzrostatowym zwiększył się udział dziewcząt zamierzających podjąć zawody męskie, jak ślusarz, tokarz, elektryk.

Począwszy od IV kwartału 1969 roku maleć zaczęła liczba skierowań do pracy kobiet; równocześnie notowano spadki ich zatrudnienia. Wpłynęło to na zmniejszenie się deficytu męskiej siły roboczej, wystąpiły nawet okresowo nadwyżki rejestrowanych mężczyzn, co pociągnęło za sobą wzrost liczby zapomóg, wypłacanych z tytułu czasowego pozostawiania bez pracy.

W tej sytuacji najlepszym wyjściem jest rozszerzenie produkcji chałupniczej w zakładach, prowadzących już tę działalność, a także w innych, które mają ku temu warunki. W tej chwili produkcję chałupniczą prowadzi 7 zakładów w tym 2 spółdzielnie inwalidów. Napotyka ją one jednak na wiele trudności, w szczególności — na brak surowca. Np.

Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Usługowo-Wytwórcze nie może uzyskać większych przydziałów przedzwywianej, a Spółdzielnia Inwalidów „Start” od-czuwa często brak surowca niezbędnego do szycia pieluszek.

Komitet do spraw Drobnej Wytwórczości, mając na uwadze te trudności preferuje do pracy nakładczą takie dziedziny jak elektryczna, metalowa, chemiczna i drzewna. Leszczyńskie zakłady powinny rozważyć możliwości wprowadzenia pracy chałupniczej właśnie w tych kierunkach.

Rozszerzając pracę nakładczą uzyskano by nie tylko zatrudnienie dla kobiet, których nie można kierować na drugą lub trzecią zmianę, lecz uzyskano by również częściowy odpływ pracujących dotychczas w zakładach kobiet, dla których dotychczasowa praca jest zbyt uciążliwa. Rozwiązanie tego problemu miałyby niewątpliwie również wpłynąć na poprawę sytuacji w przedszkolach i żłobkach, z których wiele dzieci mogłyby matki zabrać, pracując zawodowo w domu.

MARCIN RYDLEWICZ

Zanim przyjdą kontrolerzy

Lepiej sprawdzić samemu

W gablotach ogłoszeniowych, na murach i słupach wsi i miasteczek pojawiają się obwieszczenia prezydentów powiatowych rad narodowych, zawiadamiające „właścicieli, użytkowników i zarządzających gospodarstwami rolnymi lub drobnymi obiektami handlowo-usługowymi i użyteczności publicznej” o przeprowadzanych kontrolach stanu bezpieczeństwa pożarowego.

Zespoły kontrolne odwiedzają wspomnianych wyżej co roku w marcu i kwietniu, sprawdzając rocznie średnio ponad 275 tysięcy różnych obiektów. Niestety, mimo upomnień i kar wciąż stwierdzają liczne i te same braki i zaniedbania, takie, jak np. uszkodzone kominy, prowizoryczne instalacje elektryczne nawet w budynkach o palnej konstrukcji, używanie reperowanych bezpieczników, niesprawne instalacje piorunochronowe, przechowywanie na strychach materiałów łatwopalnych (np. siano, grochowy), brak podręcznego sprzętu pożarniczego.

Ponad 200 wniosków o ukaranie kieruje się rocznie do kolegiów karno-administracyjnych, gdy zawożą pouczenia i upomnienia. Zanim jednak komisje kontrolne rozpoczną swoje obchody po wsiach, zanim posypią się kary lub trzeba będzie stosować środki przymusu, przewidziane przepisami o postępowaniu administracyjnym, właściciele gospodarstw i użytkownicy obiektów powinni sami zbadać stan swoich zabudowań i obejść pod względem zabezpieczenia pożarowego i jak najszybciej usunąć wszystkie nieprawidłowości. Nigdy nie wiadomo z której strony pojawić się może groźba ognia.

W zasobnej i gospodarnej Wielkopolsce wciąż pali się zbyt wiele; przede wszystkim na wsi. Na rolnictwo przypada 75 proc. pożarów zaistniałych w województwie i prawie 85 proc. strat pożarowych. Wiele jeszcze gospodarzy nie po-

trafi ochronić przed pastwą płomieni swojego dorobku, który gromadził w ciągu wielu lat, a który może pójść z dymem w jednej godzinie. A może się nie zapali? Ryzykować nie warto. (zd)

Z Opalenicy

Dobrze pojęte czyny społeczne

Przed dwoma laty Opalenica dorobiła się upragnionego Domu Kultury. Skupia on teraz większą część życia kulturalnego miasta, wpływa na wiele inicjatyw, z których powstało bardzo żywotne Ognisko Muzyczne, kółka śpiewacze i recytatorskie. Dom wyposażony w należyte zaplecze sceniczne gości w swych murach zespoły estradowe z głośnymi nazwiskami, Teatr im. A. Fredry z Gniezna, słowem, tętni życiem.

Dom Kultury w Opalenicy powstał ze spontanicznego zrywu jej mieszkańców, którzy nie szczędzili trudów pracy i materialnych wkładów, potrzebnych na wzniesienie tej placówki.

Przykład drugi. Dwa miliony złotych wynosi wartość społecznego czynu opaleniczian w budowie wodociągów. 4,5 km długości ma rurociąg oddany już do użytku.

W konkursie miasteczek (do 10 tysięcy mieszkańców) zabiegających o miano Mistrza Gospodarności Opalenica zdobyła w styczniu br. — w skali powiatowej — I miejsce i 100 tysięcy nagrody.

Dobry początek czynu i ocena postawy obywateli Opalenicy. (t.h.n.)

Pomysł na piątkę

Z ciekawą inicjatywą wystąpił kierownictwo obornickiego Powiatowego Domu Kultury. Przygotowano mianowicie 20-minutowy program artystyczny, który podczas przerwy śniadaniowej i międzyczmianowej przedstawiono pracownikom Zakładów Mięsnych oraz Obornickich Fabryk Mebli. Koncerty te spotkały się z gorącym przyjęciem załóg, dla których była to bardzo przyjemna i rzadko spotykana forma relaksu w czasie pracy. (bop)

Dużym zainteresowaniem kościłaniaków cieszy się ekspozycja fotograficzna prac Andrzeja Kaczmarskiego, wystawiana w hali kina „Stowianin” w Kościanie. Oto jeden z wystawianych aktualnie fotografów, zatytułowany — „Zimowy poranek”. (zi)

Fot. — Andrzej Kaczmarek



PRZY PÓŁ CZARNEJ

OBORNKI. Odbito się tu ostatnio doroczne spotkanie byłych pracowników WSS „Społem” — Oddział w Obornikach. Organizatorami byli: Rada Oddziałowa, Rada Zakładowa i Zarząd Spółdzielni. Przy kawie, ponad 50 emerytów i rencistów dyskutowało z aktywnym Oddziałem. Wręczono im też symboliczne upominki. (bop)

ORMO-WSKA UROCZYSTOŚĆ

WRZEŚNIA. W odremontowanej sali Powiatowego Domu Kultury odbyła się ostatnia akademicka, poświęcona 25-leciu ORMOW w powiecie wrzesińskim. Przybyli na nią m. in. twórcy i założyciele ORMOW z Wrześni i powiatu. Najbardziej zasłużonym działaczom członkom ORMOW wręczono odznaczenia. Społeczeństwo powiatu, w uznaniu zasług i ofiarnej pracy członków tej organizacji ofiarowało jej sztandar. Za działalność profilaktyczną, przede wszystkim w środowisku wiejskim, w zakresie zwalczania przejawów niewłaściwych postaw wśród nieletnich, wyróżniona została żeńska drużyna specjalistyczna przy ZP ZMW we Wrześni. Uroczystość zakończyły występy artystyczne w wykonaniu uczniów wrzesińskich średnich szkół zawodowych. (jac)

„CZY ZNASZ KRAJ RAD?”

OBORNKI. W minioną niedzielę odbył się tutaj finał powiatowego turnieju wiedzy pt. „Czy znasz Kraj Rad?”, poświęcony eliminacji X Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej. Zwycięzcą turnieju zostało Kole ZMS przy Obornickich Fabrykach Mebli. W konkursie piosenkarzy najlepszym okazał się Władysław Dachtera, który reprezentować będzie powiat na eliminacjach wojewódzkich. Organizatorami tej udanej imprezy były Powiatowy Dom Kultury oraz Zarząd Powiatowy ZMS. (bop)

„Ładne kwiatki” leszczyńskich satyryków

Popularny Leszczyński Zespół Satyryków — przygotował dla swych sympatyków nową premierę pt. „Ładne kwiatki”. Spektakle odbędą się: 6 bm., o godz. 19 i 7 bm., o godz. 16 i 19.

W programie m. in.: zabawne skecze, występy grup wokalnych „Atuty” i „Siódemka” oraz solistów. Grać będzie zespół „Combo”. Leszczyńska publiczność obejrzy też kolejny, szesty odcinek wóznego Ciapuli pt. „Obwiniony”, a sympatycy teatryku „Skat” zabawną „Cowbojade” oraz „Leszczyńskie poleczki”. Akompaniować będą „Regenci”. (zi)

O potrzebach mieszkańców Kórnik

Gospodarce komunalnej i mieszkaniowej poświęcona była sesja kórnickiej MRN. Radni mówili m. in. o nadal niedostatecznym zaopatrzeniu sklepów. Zwracano uwagę na to, że w ubiegłych latach dał się zauważyć pewien upadek autorytetu MRN wśród mieszkańców miasta. Dowodem tego były m. in. wypadki samowolnego zajmowania mieszkań. Komisja do Spraw Koordynacji Rozdziału Mieszkań ustaliła już listę osób najbardziej potrzebujących mieszkań. W br. mieszkaniach zastępcze otrzyma 35 rodzin, oczekujących na przydział ze spółdzielni. Powzięto uchwałę, zobowiązującą do możliwie najszybszego i ostatecznego porozumienia Prezydium MRN z władzami powiatu i województwa w sprawie budowy hotelu wraz z restauracją. Inwestycja ta jest niezbędna ze względu na wzrastający z roku na rok ruch turystyczny.

Poruszano też potrzebę rozbudowy budynku dworca kolejowego i zagadnienia, związane z trudnymi warunkami dojazdu do pracy w Poznaniu. Proponowano zorganizowanie dowozu pracowników autobusem. Mówiono także o potrzebie lepszego niż dotychczasowego oświetlenia miasta, rozszerzania sieci wodociągowej, budowy chodników ulicznych, modernizacji sklepów i zakładów gastronomicznych. Wiele uwagi poświęcono należytej ochronie pasów zieleni i kwiatników miejskich. (rk)

We Wrześni — handel i sprawy komunalne

We Wrześni odbyły się ostatnio sesje Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej. Sesja PRN obradowała nad dalszym rozwojem handlu uspołecznionego oraz poprawą zaopatrzenia ludności w artykuły codziennego użytku. Sesję poprzedziło wiele spotkań środowiskowych w zakładach pracy i na wsiach, które pozwoliły pewnie niedociągnięcia usunąć od razu.

Ogólna ocena wyników działalności handlu na terenie powiatu w ostatnich latach jest pozytywna. Podkreślano wzrost obrotów w sklepach i zakładach gastronomicznych, poprawę ich estetyki i postępy w ich unowocześnianiu. W dyskusji podkreślano też ważną rolę społecznej kontroli handlu. Pewnych niedociągnięć handlu dopatrywano się w niedoborze asortymentu towarów, których podaż na rynku jest dostateczna i które znajdują się w magazynach hurtu. Zwracano również uwagę na nie zawsze sprawną obsługę konsumentów, a zwłaszcza na niedostateczną informację o towarach oraz na przeciągające się niejednokrotnie przebiegi sieci handlowej, spowodowane remontami, inwentaryzacją i przyjmowaniem towarów.

Sesja Miejskiej Rady Narodowej, poprzedzona zebraniem komitetów blokowych, przebiegała spokojnie z realizacją planu gospodarczego miasta w roku ubiegłym. Dyskusja dotyczyła głównie realizacji kapitalnych remontów budynków mieszkalnych oraz budowy cmentarza komunalnego. (jac)

W najbliższych latach nowoczesna ferma

W okolicy Szamocina wybudowana zostanie w najbliższych latach za około 200 mln zł jedna z największych i najnowocześniejszych w kraju ferm trzody chlewnej w której utrzymywać się będzie w pierwszym okresie, czyli w 1973 r., przeszło 36 500 tych zwierząt.

W fermie tej, która ma podlegać Państwowemu Gospodarstwu Rolnemu w Margoninie, zastosowana zostanie na szeroką skalę mechanizacja i nowoczesne metody żywienia, co przyczyni się do znacznego obniżenia kosztów. Inwestycja ta umożliwi więc w przyszłości zwiększenie dostaw mięsa, a równocześnie zatrudnienie kilkuset osób. (bi)

vert; 23.05 Koncert tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Maciej Kosowski.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 13.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

PIATEK: 9.55 — „Wyspa na ładzie” — fab. film węg.; 11.20—12 — Film z serii „Dr Ewa”; 14.50 — Fizyka dla nauczycieli — Metodyka realizacji działu — model budowy ciała stałego; 15.20 — Politechnika TV — Rysunek techniczny I rok — „Postacie konstrukcyjne a wymiar” oraz „Znaki typowych wymiarów”; 16.30 — Dziennik; 16.40 Dla dzieci — Pora na Telestora — „Rozmowy ze smokiem”; „Podróż do Krainy Tonów”; „Znasz już te

wiersze” oraz filmy „Przygody Miśka Colargola”; „Pieśń w kratkę”; 17.30 — Nie tylko dla pań; 17.50 — Magazyn Medyczny; 18.20 — Kronika Tygodnia; 18.35 — Gramy o telewizor — teleturniej; 18.55 — „Seweryn Pieniężny” — reportaż z cyklu „Spod znaku Rodła”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — Film z serii „Dr Ewa”; 20.40 — „Kraj”; 21.30 — Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie — mecz Włochy — Polska grupa B (III tarcia) Transmisja z Berna; 22.15 — Dziennik; 22.35—23.40 — Politechnika (powt.); SOBOTA: 9.10 — „Wielki Caruso” — film fab. prod. USA; 10.55—11.25 — Dla szkół kl. VII Geografia — „Świat roślinny i zwierzęcy”; 11.55—12.25 — Dla szkół kl. VI — Geografia „Wielkopol-

ska”; 14 — Film krótkometrażowy; 14.20 — TV Kurs Rolniczy — „Przygotowanie zwierząt do okresu pastwiskowego”; 15 — Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o Puchar Polski ćwierćfinał — „Zagłębie” (Sosnowiec) — „Legia” (W-wa); W przerwie transmisji ok. 15.45 — Dziennik; 16.45 — Dla młodych widzów — „Konkurs 5 milionów”; 17.45 — Spotkania z przyrodą; 18.10 — „Pegaz” — magazyn kulturalny; 19 — „Złoty Jeleń” — transm. z Międzynarodowego Festiwalu Piosenki (z Brasov — Rumunia); po transmisji ok. 20.15 — Monitor; 21 — „Gallux show”; 21.50 — Dzieńnik — wiadomości sportowe i kronika z turnieju bokserskiego w Lipsku; 22.10—23.55 — „Wielki Caruso” — film fab. prod. USA.

Kościński „Zimowy poranek”

